

Sokol Polski

OFFICIAL WEEKLY PUBLICATION OF THE
POLISH FALCONS OF AMERICA

No. 42.

(Established 1896)

24 PAŹDZIERNIKA (October 24) 1946 - PITTSBURGH PA.

Rok 50. (L)

PUBLIC LIBRARY
2321 SOUTH 13TH ST
MILWAUKEE 7 WIS

Z BIURA ORGANIZATORKI

WERBOWANIE CZŁONKÓW TO JEDEN z ŻYWOTNYCH
NASZYCH OBOWIĄZKÓW

NASZA LISTA HONOROWA

Zainteresowanie Kontestem małoletnich jest poważne.

Niejeden, czy niejedna zapyta, czy tak faktycznie jest?

Objężdżając Okręgi II, I i X śmiem tak twierdzić, że tak rzeczywiście jest — słusznie niejedni powiedzieli i podkreślali, że dział ten zaniedbaliśmy wszyscy, ale to dosadnie wszyscy. Starszych dział dobrze się spisał, ale tych małutkich to jakoś nie udało się dodać tyle względnie wlać tyle energii, aby naprawdę przyniósł nam świetne wyniki — to też wiara nasza sokola ruszyła serdecznie z poparciem tego kontestu.

W Okręgu I dhna Helena Bobko i dhna Leona Kozłowska już ćwiczą te nowe małutkie zwerbowane od lat 4. Gniazda się naprawdę serdecznie zainteresowały, boć przecież tych nowo-narodzonych to ćwiczyć nie możemy, ale kreśliły im już historję z datą przystąpienia do Sokolstwa.

Okręg II, wiceprezesa dhna Józefa-Sobieraj-Rutkowska również założyła nowe gniazdo przy siedzibie Okręgu II z pomocą kilku druchen i druhów, by ożywić życie sokole w tym pięknym gmachu, siedzibie Okręgu II. Nic też dziwnego, że nowo obrany prezes dh B. Dziekanowski, który jest nam bardzo dobrze znany z pracy w Okręgu jako wiceprezes, zakasał rękawy i podkreśla, że pragnie być prezesem jaknajwiększego Okręgu, który przecież za lat dawnych był bodajże najsilniejszy. Szczęść Wam Boże w tej naprawdę szlachetnej pracy werbunkowej.

W Okręgu X również stara się i pilnuje rozwój swojego Okręgu dh prezes A. Sieczkowski, a będąc obecną na

(ciąg dalszy na str. 5-ej)

Uroczystość Jubileuszowa Sokolic i Organu Odłożona.

Z przykrością musimy odwołać zapowiedziane uroczystości jubileuszowe Sokolic jak i naszego Organu Sokolego z powodu przeciągających się strajków w Pittsburghu. Niema widoków na prędkie uporządkowanie i unormalizowanie się stosunków, umożliwiających zjechać się i większej ilości gości z całego naszego terenu. Dlatego sprawę tę odłożono na czas nieokreślony.

Pomimo tego jednak w listopadzie wyjdzie "Sokol" poświęcony tym dwu historycznym wydarzeniom, aby dać ogółowi sokolemu tło z naszej pięknej przeszłości i wskazać drogę powojennego naszego działania.

Na terenach okręgów jednakże, gdzie tylko to będzie możliwym, niechaj Komisje Sokolic Okręgowe urządzają w ramach swoich uroczystości, któraby uczeła te dziesiątki setek naszych cichych i wytrwałych pracownic, dając im impuls do bardziej żywotniejszej akcji organizacyjnej i wychowawczej po naszych gniazdach.

Zlot i Zjazd Okręgu IX w Pierwszą Niedzielę Lipca 1947.

Okręgowy Turniej w Listopadzie — Pozatem Przewidziano Dalsze Na Rok Następny Szampionaty w Koszykówce, Piłce Siatkowej, Ping Pong i Zawody Pływackie — Program Naczelnika Okręgowego Zatwierdzono.

Posiedzenie ostatnie plenarne Rady Okręgu IX, jakie odbyło się w dniu 6 października br. w Rochester pod kierownictwem prezesa okręgowego dhna Stenclika, a przy obecności wielu reprezentantów gniazd było nietylko bardzo ożywionem ale powzięło wiele uchwał o bardzo ważnym nastawieniu.

Ze sprawozdań poszczególnych prezesów gniazd jak i poszczególnych komisji zauważyć można było wielkie zainteresowanie programem powojennym i chęcią współpracy wszystkich by Okręg IX, w każdym kierunku posunąć naprzód.

Naczelnik okręgowy, dh T. Żółkiewicz przedstawił obszerny i szczegółowy program komisji technicz. dla gniazd poszczególnych, który znalazł pełną aprobatę zebranej Izby z zadowoleniem iż praca na polu tem rozwija się i wydaje coraz lepsze wyniki.

Przedewszystkiem zaakceptowano przeprowadzenie turnieju okręgowego kręglarskiego w dniu 30 listopada br. w mieście Syracuse, N. Y., oddając gospodarstwo tegoż Gniazdu 936.

Dalej specjalnymi uchwałami zatwierdzono przeprowadzenie też dalszych zawodów okręgowych dla gniazd i tak, w koszykówce, którą zajmie się gniazdo 52 w Rochester, N. Y.; zawody w piłkę siatkową (Volley Ball) oddano Gniazdu 74 w Auburn N. Y.; Ping Pong natomiast Gniazdu 493 w Batavia, N. Y.; wreszcie zawody pływackie postanowiono przeprowadzić w m. Syracuse Gniazda 772. Daty tychże zawodów ustaliła komisja techniczna w porozumieniu odnośnymi gniazdami.

Obszernie też omówiono i przedyskutowano na tem posiedzeniu sprawę następnego Zjazdu i Zlotu Okręgowego. W rezultacie dyskusji uchwalono takowe urządzić w pierwszą sobotę i niedzielę lipca 1947 roku w Rochester, N. Y. Na Komisję techniczną okręgową jak nie mniej i na po-

szczególne gniazda spada wielki obowiązek przygotowania należycie swych klas do występu. Pamiętać trzeba, że będzie to niejako egzamin naszego Okręgu przed wyjazdem w rok później na walny zlot sokolstwa w Hamtramck, Mich.

Po sprawozdaniu naczelnika, przyjęciu wniosków rozwoju i pracy technicznej po gniazdach nastąpiło rozdanie nagród gniazdom jakie zostały przyznane na ostatnim do-raznym zlocie o raz szampionaty okręgowe w poszczególnych sportach.

Rok ten jest rokiem jubileuszowym jednego z najstarszych gniazd w Okręgu IX, a

(ciąg dalszy na str. 5-ej)

Władysław Augustyn —

Okazałe Przyjęcie Weteranów Sokolów w Bridgeport, Conn.

Sokoli Powitali 50 Członków Weteranów. Dr. Starzyński i Henryk Gwiazda Głównymi Mówcami. — Odślonięcie Tablicy Pamiątkowej.

Już chyba w żadnej organizacji niema tej miłości braterskiej i tego ducha jaki istnieje w rodzinie sokolej, czego dowodem był ostatni wieczorek powitalny, urządzony staraniem zarządu gn. 36 w Bridgeport, Conn. dla członków swoich, weteranów drugiej wojny. Braterskie przyjęcie weteranów pamiętane będzie na długie czasy nie tylko przez samych weteranów, lecz przez wszystkich obecnych i biorących w biesiadzie tej udział. Program dzięki pracy komitetu był bardzo urozmaicony i naszpikowany satyrą lecz nie brakło i momentów poważnych, o czem nadmienię poniżej.

Mec. Romuald Zieliński, komisarz stanowy, członek gn. 36, poproszony był na toastmistrza, z czego wywiązał się doskonale.

W pierwszym rzędzie odegrane zostały hymny amery-

Weterani Polscy Zakupują 12 Koni.

Sprawa zakupna koni dla krewnych w Polsce za pośrednictwem Sokolstwa Polskiego a wysyłanych przez UNRRA z tygodnia na tydzień znajduje większe zainteresowanie u ogółu. Bowiem wszyscy doskonale sobie zdają sprawę, że brak tej siły pociągowej następczą tam w Polsce wiele kłopotów i niemożność gospodarowania należytego po wsiach.

Jak nas informuje sekretarz dh Walczak dotychczas do biura przesłane ponad 50 zamówień a gdy piszemy te słowa przyszło zamówienie od Weteranów A. P., Placówki 125 w So. Bend, Ind. na 12 koni. Oto pisze nam Komentant tej Placówki, że na ostatnim posiedzeniu Placówki jednomyślnie postanowione wysłać 12 koni za pośrednictwem Sokolstwa.

W następnym numerze podamy całą listę tych co konie zamówili.

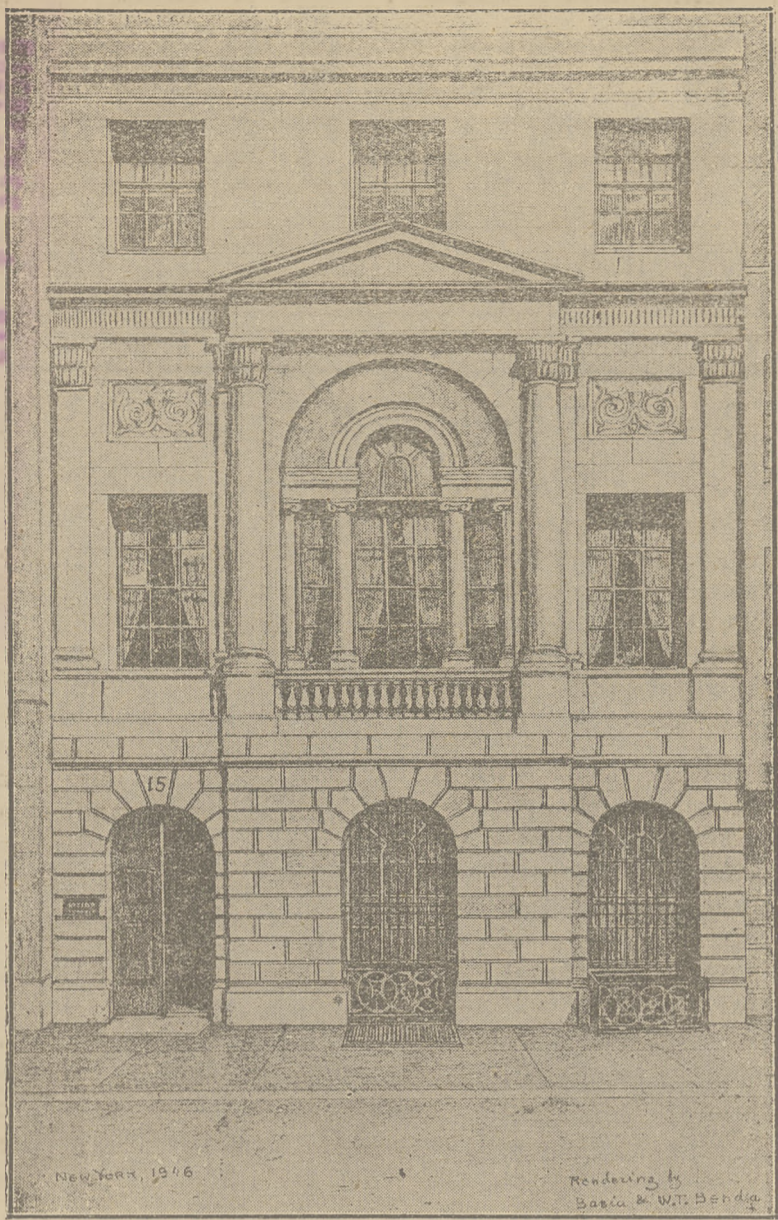
kański i polski, a następnie inwokacja odmówiona została przez ks. Angelusa Zatora, wikarego miejscowej pa-

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

DOWCIP WARSZAWSKI

W sierpniu b. r. ustawiony został z powrotem na placu Krasieńskich w Warszawie pomnik bohaterskiego szewca Jana Kilińskiego, który był pułkownikiem w czasie insurekcji Kościuszkowskiej. Pomnik ten Niemcy usunęli z postumentu ale nie zdążyli go zniszczyć.

W związku z powyższym w Warszawie krąży dowcip, że Jan Kiliński jest pierwszym przedwojennym pułkownikiem który po wojnie wrócił na swe dawne stanowisko.



DOM FUNDACJI KOŚCIUSZKOWSKIEJ

Rysunek Władysława T. Bendi i jego córki architekta Basi Bendi.

Dom Fundacji Kościuszkowskiej Zwolniony Od Podatków — Jako Siedziba Instytucji Naukowej — Formalne Otwarcie.

Z wielką radością dzielimy się z członkami i przyjaciółmi Fundacji Kościuszkowskiej miłą wiadomością co dopiero otrzymaną od naszego radcy prawnego, że nowonabyta siedziba Fundacji, Dom Fundacji Kościuszkowskiej w rezultacie specjalnych przesłuchów przed miejską Komisją Podatkową od 1 lipca, br. została kompletnie zwolniona od wszelkich podatków realnościowych jako siedziba instytucji w charakterze naukowym.

Formalne Otwarcie

Formalne otwarcie domu Fundacji Kościuszkowskiej zostało ustalone na 17-go października, b. r. w rocznicę decydującego zwycięstwa wojsk kolonialnych pod Saratoga, do którego to zwycięstwa nasz "bohater dwóch światów" przyczynił się w dużej mierze jako inżynier, który wybrał i ufortyfikował to właśnie miejsce pod Saratoga.

Na tej uroczystości formalnego otwarcia Domu Fundacji Kościuszkowskiej, łącznie z hołdem dla Kościuszki z racji 200-letniej rocznicy jego urodzin, przemówił i reprezentant wojskowej akademii w West Point i złożył hołd Kościuszcze w imieniu całego korpusu oficerów i kadetów tej słynnej i jedynej szkoły wojskowej utrzymywanej przez Rząd Stanów Zjednoczonych, skąd otrzymały szlify oficerskiej dziesiątki już naszej młodzieży polsko-amerykańskiej.

Potrzeba 10,000 Członków

Z datą formalnego otwarcia jej nowej siedziby, Fundacja

Kościuszkow. rozpoczyna kampanję celem zdobycia więcej nowych członków i donacji. Aby podjąć choć w znacznej mierze rozszerzającemu się programowi jej działalności Fundacji potrzeba przynajmniej 10,000 członków opłacających roczne datki od \$2.00 wzwyż. Na początek lista członków wynosi już kilka set osób i organizacji.

Miesięczny Biuletyn

Aby zapoznać jej członków z postępem pracy Fundacji Kościuszkowskiej, od września, br. Fundacja Kościuszkowska wydaje miesięczny biuletyn, Monthly News Letter."

W wydaniu styczniowym podana będzie kompletna lista członków za rok 1946.

Z Biura Fundacji Kościuszk.
15 East 65th Street,
New York 21, N. Y.

Polskie Meble Do Anglii.

Polski przemysł drzewny w krótkim stosunkowo okresie czasu zdołał zdobyć dla swej wytwórczości rynki zagranic. Odnosi się to przede wszystkim do zakładów meblarskich. Wartość mebli eksportowanych przede wszystkim do Anglii wynosi 800 milionów złotych i stanowi 2-3 wartości ogólnej produkcji mebli w Polsce w 1926 roku.

Cenzor Światlik Ujawnia Ilość Zakupów Zrobionych Dla Polski.

Zakupiono Artykułów Za 167,875 Dolarów.

Prezes Rady Polonii Amerykańskiej (American Relief for Poland) p. Franciszek X. Światlik, - podaje do wiadomości, że Komisja Zakupów

w Nowym Yorku ostatnio dokonała zakupów niezbędnych artykułów relifowych za sumę \$167,875.00 wysyłki do Polski.

Suma ta obejmuje następujące zamówienia:

Ilość	Artykuł	Przeciętny Koszt.
27,000 tuzinów	puszek Pokarmów dla niemowląt	\$17,000.00
5,000 sztuk	Kolder	18,375.00
5,000 sztuk	Płaszczów chłopięcych	35,000.00
3,000 sztuk	Zimowych dziecięcych swetrow	9,500.00
50,000 funtów	Sproszkow. mleka	22,000.00
24,000 par	Obuwia, damskiego, męskiego i dziecięcego	50,000.00
15,000 flakoników	Penicillin	7,000.00
4,000 funtów	"Benzyl-benzoate"	4,000.00
		\$ 167,875.00

W dodatku do tych zamówień Komisja Zakupów przeznaczyła \$35,000.00 na zakupno tłuszczów. Gdyby nie można było uzyskać zezwolenia tłuszczów z uwagi na istniejące rządowe restrykcje ("embargo"), suma ta będzie zużyta na zakupno bulionu i podobnych produktów żywnościowych.

Na podstawie dotychczasowych raportów, p. prezes

Światlik zaznacza dalej, że społeczeństwo amerykańskie jest świadome krytycznego położenia ludności w Polsce, szczególnie wobec nadchodzącej zimy i z żywym entuzjazmem odnosi się do kampanii zbiorkowej dla Polski.

Rada Polonii Amerykańskiej starać się będzie wykorzystać wszelkie możliwości, aby uzyskać dostateczne fundusze na kontynuowanie swej pracy ratunkowej w Polsce.

OBRAZKI ZE SZCZECINA.

Szczecin jest dzisiaj największą bazą przesiedleńców. Znajdują się tu 4 punkty repatriacyjne. Dwa pierwsze przyjmują repatriantów polskich z zachodu i wschodu, dwa następne zajmują się wysyłaniem Niemców z kraju.

W okresie od 4 do 15 kwietnia br. przybyło drogą morską do Polski 13 tysięcy rodaków z zachodu, ta sama ilość Niemców zwolniła nas z wątpliwej przyjem. współzycia z nimi na polskiej ziemi.

Z ZSRR przybyło na teren samego Szczecina zaledwie 2 czy 3 transporty Polaków. Po wyszukaniu pracy otrzymują oni przydział mieszkania, opuszczając zajmowany dotychczas gmach PUR-u.

Tak zw. etap Zachodni PUR-u, na którym gromadzą się wszyscy z Niemiec lub w ogóle z zachodu Europy Polacy, jest dobrze zorganizowany. Komplet dużych nowoczesnych budynków składa się na pojęcie miniaturowego miasteczka, wydzielonego z wielkiego miasta Szczecina, choć leżącego w jego obrębie. Własny urząd pocztowy, spółdzielnia spożywcza, gabinety lekarskie i dentystryczne, fryzjer. Obszerujemy "rozładowanie" olbrzymiej grupy, która przyjechała właśnie z portu samochodami. Odbyło się ęono sprawnie.

Repatrianci są zmęczeni podróżą, spragnieni najszybszego dotarcia do kresu wędrów-

ki. Denerwuje ich zbyt sformalizowana może procedura dokumentacyjna i rejestracyjna. Mimo dobrej woli PUR-u muszą oni na tym końcowym punkcie etapowym spędzić czasami więcej, niż jedną noc.

W szczecinie otrzymują repatrianci zaopatrzenie na drogę w głąb Polski i załadowywani są do wagonów na specjalnym dworcu, położonym w pobliżu punktu etapowego.

Dzieci i karmiące matki otoczone są troskliwą opieką. Na statku "Isar, którym" przybyli właśnie repatrianci, znajduje się aż 104 maleństw. Sto piąte przychodzi na świat w Szczecinie w parę godzin po dobieciu statku do brzegu.

Często Potrzeba Coś Więcej Niż Środek na Przemyczenie?

Gdy czujecie że niedomagacie, jesteście nerwowi i cierpicie na bóle głowy, gazy, wzdęcia, niestrawność i brak apetytu, możliwe z powodu zatrzymania funkcji — dostanie Gomozo — przez czas-wypróbowane pobudzające funkcje żołądka tonikowe lekarstwo. Zawiera 18 Natury własnych medycznych korzeni, ziół i roślin. Uwaga: używać tylko jak wskazane. Łagodnie i delikatnie Gomozo pobudzi do pracy powolne kiszciki i pomoże do usunięcia nagromadzonej użytej materji; pomaga usunąć gazy z zatwardzenia, da żołądkowi uczucie ciepła. Bądźcie przorni — użyjcie żołądkowi przez usunięcie zatwardzenia. Kupcie GOMOZO dzisiaj.



Jeśli nie możecie kupić je w waszym sąsiedztwie, wyślijcie po naszą "zapoznaniową" ofertę na Gomozo i otrzymajcie—

DODATEK 60c Wartość— Próbnych Butelek

DR. PIOTRA OLEJO LINIMENTU— antyseptyczny, przynosi szybko ulgę w bólach reumatycznych i neuralgicznych. Na masyjne bóle krzyża, sztywne lub obolałe mięśnie, nadwyrężenia i zwichnięcia. DR. PIOTRA MAGOŁO — alkaliczny — usuwa pewne chwilowe zaburzenia żołądka takie jak kwaśną niestrawność i zgagę.

Wyślijcie Kupon TERAZ!

Załączony jest \$1.00. Przyślijcie mi opłaconą pocztą regularną 11 unc. \$1.00 butelkę Gomozo i dodatkową 60c wartość—próbną butelkę każdego Olejo Linimentu i Magolo.

C.O.D. (dodatkowe koszty).

Nazwisko.....

Adres.....

Poczta.....

DR. PETER FAHRNEY & SONS CO.
Dept. 622-29
2501 Washington Blvd., Chicago 12, Ill.
256 Stanley St., Winnipeg, Man., Can.

Przez szczeciński ośrodek opieki nad matką i dzieckiem przeszło już ponad tysiąc niemowląt, które ujrzały światło dzienne na niemieckiej ziemi.

Polacy, z którymi wdajemy się w rozmowę rekrutują się przeważnie z inteligencji i elementu robotniczego.

Przy stole spożywa wieczorną zupełną rodziną, złożoną z 4 osób — rodzice, córka i syn. Po powstaniu warszawskim wywiezieni zostali pod Kilonię i zatrudnieni w jednej z miejscowych fabryk. (ciąg dalszy na str. 12-ej)

One Nation
One People
All Together At Last
**JOHN
MCDOWELL
REPUBLICAN
FOR CONGRESS
29th DISTRICT**



Doniosłe Przemówienie Generała Andersa w Anglii.

Gen. Władysław Anders natychmiast po przybyciu do Wielkiej Brytanii — rozpoczął objazd poszczególnych jednostek II-go Korpusu, stacjonowanych obecnie w Anglii. Objazd ten wydatnie przyczynił się do usunięcia wielu wątpliwości, spowodowanych nowym stanem rzeczy.

Przemówienie, wygłoszone przez wodza II Korpusu do podkomendnych, miało charakter deklaracji programowej. Gen. Anders oświadczył między innymi:

“Urodziliśmy się i wzrosliśmy na polskiej ziemi; z mlekiem matki, które weszło w naszą krew, zaszczepiliśmy w siebie miłość Ojczyzny, której nam ani odebrać ani zabronić nikt nie może. Tak samo, jak nikt nie może zabronić, byśmy uważali za największe wartości, dla których człowiek żyje: Wolność i Sprawiedliwość!

“Wszyscy chcemy wrócić do Polski, ale do Polski Wolnej, do Polski, w której każdy obywatel — każdy mężczyzna, każda kobieta, każde dziecko — może żyć bez strachu — do Polski, w której słowo “demokracja” będzie miało to znaczenie, jakie nadaje mu naród brytyjski i amerykański i jakie my mu nadajemy.

“Dlatego też nic nie zmieniłem z mego stanowiska, które Wam tyle razy określałem podczas naszej wędrówki żołnierskiej. Nigdy nie broniłem nikomu, kto był sła-

by z tęsknoty, powrotu do Polski w obecnych warunkach — i dziś nie bronię. Wiem, że różne listy przychodzą z Polski.

“Niestety, niezmiernie mało napływa listów od tych wielu tysięcy kolegów, którzy wrócili do Polski. Przychodzą tylko wiadomości o nich, które potwierdzają nasze smutne przewidywania. W Kraju nie zmieniło się nic na lepsze, ale przeciwnie — na gorsze.”

Generał Anders nie zważał się poruszyć kwestię tendencyjnych zarzutów i złośliwych insynuacji, wysuwanych przez bierutowców i sowietów. Stwierdził on:

“Wiele oszczerstw i kłamstw stale się rozsiewa o Was i o mnie. Wroga nam prasa stale głosi na cały świat, że generał Anders dąży do wojny i chce tej wojny. O toż nieprawda! Generał Anders lepiej od kogo innego zna okropności wojny. Generał Anders dobrze wie co przeżywa serce dowódcy, gdy najdzielniejsi padają w boju. Nie raz modliłem się za dusze swych poległych dzieci-żołnierzy na cmentarzach Monte Casino, Loretto i Bolonii.

“Ja chcę tylko, aby obce wojsko i obca policja opuściły nasz kraj — ja chcę tylko, aby naród mój uzyskał prawdziwą wolność i możliwości wolnej, uczciwej pracy.

“Tego też chcą wszyscy żołnierze polscy. Wszyscy, którzy gdziekolwiek i w jakikolwiek sposób o Polskę się bili. Tego chcemy my, tego chcą nasi koledzy z Kampanii Wrześniowej i Armii Krajowej, o których los wszystkimi siłami staram się i starać się będę.

“Tego chce cały Naród Polski, zarówno ta jego część, która znalazła się poza granicami Kraju, jak i ta, która w Kraju ani działać ani mówić nie może swobodnie.”

Generał Anders wytłumaczył żołnierzom:

“Musimy przetrwać. Dlatego po dokładnym rozważeniu w moim sumieniu całej tak bardzo skomplikowanej sytuacji na świecie, doszedłem do przekonania, że macie się zapisać do PKPR. Nie jest to forma najlepsza. Nie wolno zapomnieć, że nie był on naszym celem, że nie ze wszystkim odpowiada naszym potrzebom... Przedstawia jednak duże korzyści.

“Celem jego jest przysposobienie żołnierzy do życia cywilnego przez przygotowanie ich do pracy i wyszukiwania dla nich pracy. Upewniłem się co do tego wielokrotnie u władz brytyjskich.

Zapewniono mnie, że tak właśnie rozumiany jest cel istnienia i organizacji PKPR.”

Zakończył on swoje przemówienie słowami:

“Wiem, że tak, jak ja Was nie zawiodę i stale mieć będę dobro Wasze za najpierwszą troskę, tak też i Wy na pierwszym miejscu stawiać będziecie dobro Polski i Polski nie zawiedziecie, tak samo jak nie zawiodą jej wszyscy żołnierze polscy.”

Obowiązuje Cała Młodzież w Polsce.

Ogłoszony dekret nakłada na wszystkich obywateli polskich, bez różnicy płci, do lat 16 — obowiązek przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Dekret tłumaczy ten przymus koniecznością “rozwinęcia i utrzymania tężyzny fizycznej,” a to głównie dla zapewnienia siłom zbrojnym — żołnierzom — obywatela.

Jedynie osoby chore, niezdolne do pracy i ćwiczeń wolne są od tych obowiązków, które na terenie szkół, określił Min. Oświaty w porozumieniu z Min. Obrony Narodowej. Tym, którzy nie usłuchają przepisów grozi kara 3 miesiące aresztu i 30 tysięcy grzywny, lub jedna z tych kar.



Odzyskane Miasta Polskie.

Na zachodnich terenach liczne jeziora wewnętrzne, Polski, odzyskanych po wio- obfitujące w ryby morskie. kach od Niemców, znajdują Nad ujściem Wieprza leży się wielkie i ważne miasta. stare i sławne miasto Deszów. Oto niektóre z nich.

Na wschód od Kołobrzegu, poprzez osady rybackie Mielno i Umiesty, droga wiedzie nas na Koszalin.

Koszalin znany jest z tego, że mieściła się w nim kiedyś słynna z wynaradawiania Polaków szkoła kadetów, którą po pierwszym rozbiore założył polakożerca, Fryderyk II, aby wysyłać do niej i przymusowo germanizować wiernych Polsce synów szlachty kaszubskiej.

Piękne to i nowoczesne miasto. Przed wojną liczyło 45,000 mieszkańców. Leży w uroczej okolicy górskiej, niedaleko jeziora Jamno. W czasie działań wojennych uległo w 25 procent kompletnej ruiny, drukie zaś tyle wymaga pomniejszych remontów. Pomimo jednak zniszczeń w Koszalinie żyje wygodnie 17,000 Polaków. Niemcy, których zamieszkuje tu jeszcze 5,000, w najkrótszym czasie opuszczają miasto. Ich miejsce zajmą przesiedleńcy z okolic Bugu.

Wybrzeże od Koszalina do Łeby, jest bardzo ciekawe. W dawnych czasach było tu wiele zatok. Prąd morski, płynący wzdłuż piaszczystego brzegu, z zachodu na wschód, odgrodził je z czasem od pełnego morza. Usypał przed nimi wąskie mierzeje, które całkowicie wyrównały linię brzegu tworząc w ten sposób

Od przeszło 600 lat słynęło ono z zamożności i zapobiegliwości mieszkańców, którzy prowadzili nawet wojny z królem duńskim i holenderskimi miasteczkami. Kiedyś stał tu na stromym wybrzeżu średniowieczny zamek, w którym chował się książę pomorski, Bogusław X. Dziś z zamku nie pozostało śladu, a na jego miejscu wyrosła łaznia morska.

W przeciwieństwie do większości gruntów Pomorza Zachodniego, okolice Derłowa są bardzo urodzajne, gdyż rodzą nawet pszenicę. Przed wojną miasto liczyło 6,000 mieszkańców. Rybołówstwo było ich głównym zajęciem. Na morze wypływało wtedy kilkadziesiąt kutrów, a przemysł rybny był źródłem poważnych dochodów. Wojna i związane z nią zniszczenie, ominęły szczęśliwie Derłów. Ocalał port, ocalały stocznie, duża fabryka mączki rybnej i liczne wędzarnie. — Wszystkie to jednak stoi na razie bezużyteczne, z braku rybaków i sprzętu morskiego. Wszystko czeka na polskiego robotnika, który z łatwością stworzy sobie tutaj dostatnią egzystencję.

RELIEF OF POLAND
WAREHOUSE
153 West 124th Street
New York 27, N. Y.

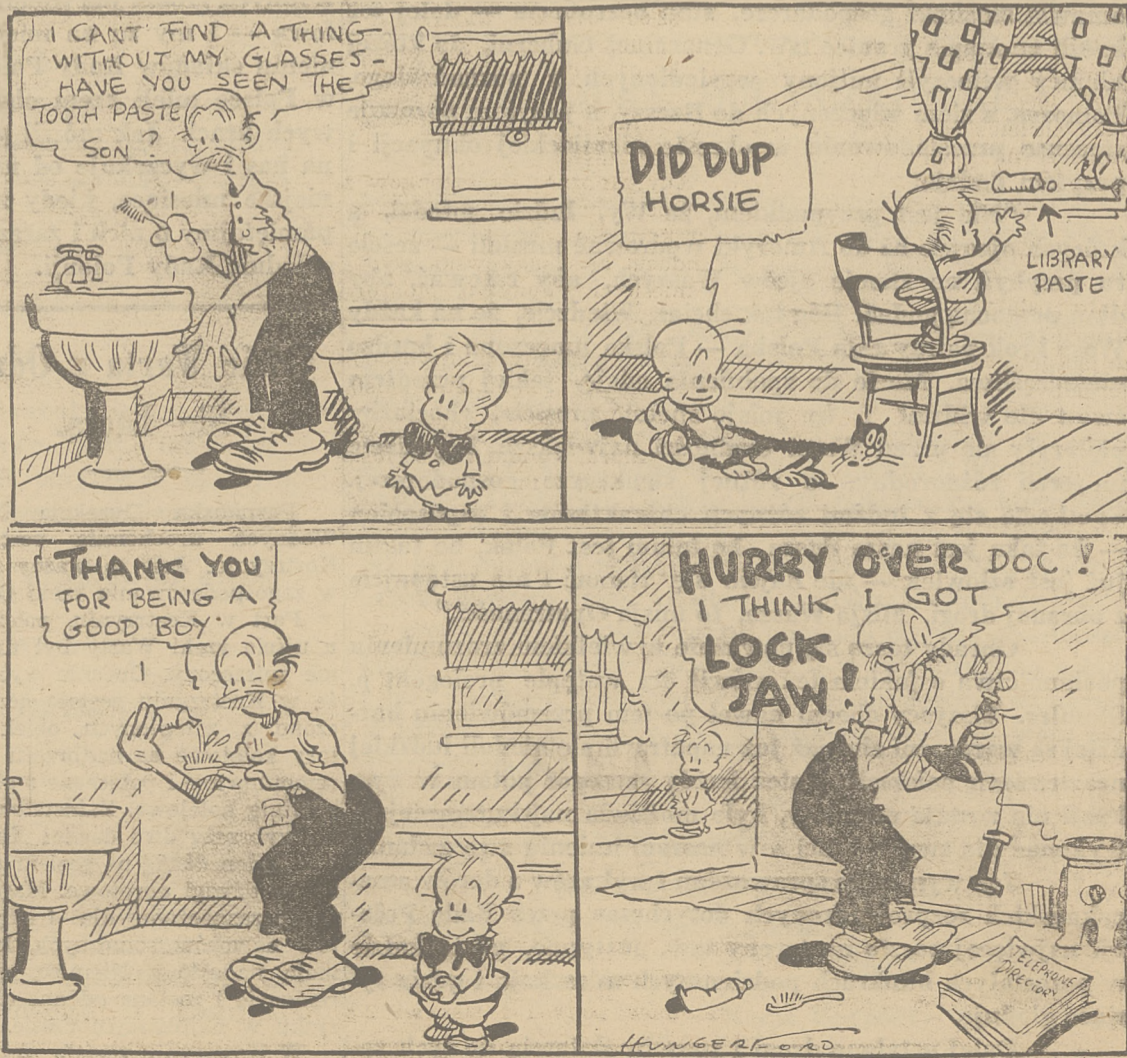
Komuniści Objęli Najwyższe Urzędy w Słowacji.

Jakkolwiek komuniści dostali tylko 30 procent głosów w wyborach słowackich 26-go maja 1945 r. to jednak dzierżą w swoich rękach pięć najważniejszych urzędów państwowych, włączając Prezydenturę, w nowej administracji słowackiej, zwanej Wydziałem Radnych, który posiada znaczną autonomię w ramach Republiki Czechosłowackiej.

Jak mówi wiadomość Czechosłowackiego Biura Prasowego, komunista Dr. Gustaw Husak, jest prezesem wydziału, a pozatym komuniści mają takie stanowiska jak departamenty handlu i przemysłu, opieki społecznej, transportu i wychowania.

Partia demokratyczna, którą w wyborach popierali katolicy, ma osiem placówek. Kapłan katolicki stoi na czele departamentu informacji.

Snoodles -



By Cy Hungerford.

Sokół Polski

"POLISH FALCON"
Official Organ of The Polish Falcons of America

Appearing Every Thursday
Published by the
POLISH FALCONS OF AMERICA

All Communications should be addressed to:
SOKOL POLSKI — 99 So. 18th St., Pittsburgh (3), PA.
M. Wasilewski - Editor — Phone: Hemlock 0305

Organ Urzędowy i własność Sokolstwa Polskiego w Ameryce
Tygodnik poświęcony sprawom społecznym i narodowo oświa-
towym — w szczególności interesom Sokolstwa Polskiego.

Entered as Second-Class Mail Matter, Feb. 14, 1913
at the Post Office of Pittsburgh, Pa., under Act of
March 3, 1879.

Acceptance for mailing at special rate of postage provided for in
the Act of February 28, 1925, authorized Jan. 16, 1945.

"CAŁA POLSKA PATRZY NA WAS" — MÓWI STEMLER.

W Sopotach w Polsce odbył się niedawno zjazd delegatów Rady Polonji Amerykańskiej pod kierownictwem będącego tak od niemal roku sekretarza Rady, p. H. Osińskiego. Był to pierwszy taki zjazd dla z sumowania pracy dotychczasowej jak nakreślenia dalszej swej działalności na terenie Polski.

W zjeździe tem wzięli udział poza wymienionym także pp. Bugucki, Nadarski, Tomaszewski, Szwartz, Sysko, Litko i Stemler. W sali małej gdzie zjazd się odbywał porozwieszano mapy Polski z podziałami na województwa i diecezje, liczne wykresy nadesłanych dotychczas darów amerykańskich, w ujęciu czego i ile nadeszło, ile już rozdano i ile znajduje się w magazynach. Mapy te przykuwały wszystkich uwagę, bo plastycznie uwidoczniały ogrom pomocy jaka nadeszła ze Stanów Zjednoczonych, a przede wszystkim dział odzieży, najbardziej potrzebnej i niemal w całości już rozproszanej po kraju.

Jak nam donoszą, po zagajeniu przez p. Osińskiego i scharakteryzowaniu dotychczasowej działalności w Polsce, zaznajomieniu ze strukturą organizacyjną Rady na terenie tamtejszym jako pierwszy referent zabrał głos p. Stemler. Polonja w Ameryce go zna z przed dziesięciu lat — był tu wśród nas przez szereg miesięcy jako przedstawiciel i dyrektor Polskiej Macierzy. Pierwszorzędny to wykładowca i prelegent, wybitny działacz społeczny, zaraz na wstępie zaznajamia delegatów naszej Rady z położeniem geograficznym Polski, kreśli jej granice, ilustruje gęstość zaludnienia, omawia stosunki gospodarcze, stan bezrobocia — dalej też kreśli na mapie granice tzw. Generalnej Guberni, do której Niemcy wtoczyli miliony wysiedlonych z poznańskiego, Pomorza, z ziem włączonych do Rzeszy, a przytem obrazuje straszne przesładowania w okresie niemieckiej okupacji i przytem dodaje:

"Nie jest przypadkiem, że Wy, ludzie młodzi, a których ojcowie aż do Ameryki wędrować musieli — żeście tu przybyli na ziemię ojców Waszych, aby ratować, aby dłoń pomocną podać. Bóg tak chciał. Wiedźcie, że na każdy Wasz krok patrzy cała Polska — Polska umęczona i bardzo nieszczęśliwa. Macie do spełnienia misję, jakiej przedtem świat nie widział i tę misję spełnić musicie, chociażby piętrzyły się przed Wami trudności największe. Pójdziecie na teren różnorodny, o różnej strukturze gospodarczej. Spotkacie się z ludźmi różnych charakterów i usposobień — bo taką jest nasza dusza, bo takim jest Polak, bo takim już jest człowiek — nie dajcie się złamać i nie ustępujcie z obranej drogi. Misja Wasza, to misja Opatrzności."

Obrady toczą się poważnie w wielkim zrozumieniu posłannictwa o jakim też mówił na wstępie prelegent p. Stemler. Wszyscy obecni nawet po tem przemówieniu bardziej są wzruszeni chociaż już napatrzili się niedoli ludzkiej na ziemiach polskich. Toteż każdy szczegół potem w dyskusji nie zostaje ominięty, byle możliwie najskuteczniejszą wykonać dla swych braci a w naszym imieniu swe zadanie.

Jak wynika ze sprawozdań i wykazów z darów amerykańskich rozproszonych dotychczas przez Radę Polonji najwięcej poszło na tereny tzw. pustynne, gdzie ludzie w pozostałych bunkrach podziemnych mieszkają i gdzie tyjące głoduje.

Dalej ustalono drogi i sposoby dotarcia do tych za-

—: POLSKA ZIEMIO! —:

W nocach głębokich, co ciągną się w wieczność
i w dniach, co w trwodze prężnym naprzód płyną,
zjawiasz się przy mnie zjawą swą słoneczną,
przychodzisz do mnie, droga moja ziemi.

I mogę Ciebie oglądać na nowo
i wszystkie Twoje obrazy spamiętać:
i mówisz do mnie słodką swoją mową
i pieścisz sobą — ziemi moja święta.

I widzę Ciebie, jak się do mnie zbliżasz
i wiarą swoją nasycasz i karmisz —
Ziemi, wyrosła na grobach i krzyżach
od Tatr do Gdańska, od Nisy do Warmji.

I czuję, jak małe dziecko czuje
serce matczyne, gdy je matka pieści,
jak wielkość swoją wykuwasz i kujesz
i jak swą mocą chcesz się w świat obwieścić.

I słyszę — noce są ciche w swej głuszy —
jak serce Twoje, by dzwon złoty bije:
Wiem, — to Twe serce uderza mi w duszy.
Wiem, to Ty jesteś i Ty we mnie żyjesz.

W nocach bezgwiezdnych, co nigdy nie bledną,
w dniach, co pod szare mgły siąpią i drzemią —
Ciebie jedyną i po wieki jedną
widzę i czuję, droga polska ziemi!

I choć świat cały, w swej ogromnej pysze
tysiące wieków trwać będzie niezmiennie,
a w zgiełku świata wždy głos Twój usłyszę
i będę w Tobie, jak Ty jesteś we mnie.

A. Cieszymir.

kątków kraju gdzie największa jest potrzeba. I tu przy pomocy map wykreślono tereny dla poszczególnych delegatów. Powstało zatem teraz pięć rejonów. Rejon zachodni z siedzibą w Poznaniu obejmuje p. Tomaszewski; rejon południowy z siedzibą w Krakowie p. Szwartz; rejon wschodni z siedzibą w Gdyni p. Sysko; rejon północny również z siedzibą w Gdyni p. Nadarski, wreszcie rejon środkowy p. Bogucki z siedzibą w Warszawie. Panowie Nadarski i Sysko mają się tak urządzić, aby jeden z nich był zawsze na miejscu przy magazynach i miał nad nimi kontrolę. Nie mogą jednocześnie wyjechać w teren.

Oto takie nam podaje p. Litko obraz mniejwięcej pierwszego zjazdu delegatów naszej Rady Polonji w Polsce. Z innych źródeł już wiemy że ich praca jest naprawdę szycową — i my tu na miejscu musimy im pomóc w dopełnieniu składów Rady Polonji w New Yorku, aby oni tam w Polsce mieli czem obdarowywać naszych nieszczęśliwych braci. Jak mówił p. Stemler — cała Polska patrzy na nas i wyczekuje od nas ratunku. Teraz kiedy już zimniejsze miesiące, kiedy zima na ziemi polskie wkracza pamiętajmy o nich i zaraz przesyłajmy co tylko możemy do składnic Rady Polonji.

Gdzie Warta z Odrą Się Łączą.

Poznańska Dyrekcja Dróg Wodnych urochomiła port w Kostrzynie. Jest to ważny etap w zagospodarowaniu rzeki Odry.

Port w Kostrzynie, położony u ujścia rzeki Warty był zupełnie zniszczony. Obecnie wybrzeże w Kostrzynie zostało oczyszczone z zatopionych obiektów, tory kolejowe na nadbrzeżu wyremontowane i połączone z główną linią kolejową. Zainstalowano na wybrzeżu dwa dźwigi pływające jeden dźwig na gąsiennicach i dwa dźwigi obrotowe. Magazyny, przeznaczone dla transportów nawozów sztucznych, które mają nadejść z Niemiec, są w remoncie i zostaną oddane do użytku w najbliższym czasie.

W Kostrzynie została również

uruchomiona stocznia Zarządu Wodnego, która mimo zdekompletowania urządzeń pracuje normalnie. Ostatnio spuszczone z niej wodę cztery wyremontowane barki o nośności od 300 do 400 ton każda.

Alaska Zostanie 49-tym

Gubernator Alaski Ernest Gruening oznajmił, że rozpoczęte zostaną w Kongresie kroki ku uczynieniu Alaski 49 stanem w unji.

Podczas wtorkowego głosowania 7,290 mieszkańców głosowało za samorządem stanowym dla Alaski przeciw 3,866.

NOTATKI REDAKCYJNE

— W swem sprawozdaniu prasa polska na wschodzie pominięła dywizję sokolą w parady na Piątej Ave. w dniu Pułaskiego. Nie wiemy czy to przez pomyłkę czy też rozmyślnie, że ta właśnie dywizja, jak teraz dowiadujemy się najlepiej przed stawiła. Sto kilkudziesięciu umundurowanych Sokolów i Sokolic na czele ze swym prezesem okręgow. dhem Segetem wraz z dhną wiceprezeską sokolstwa jako gościem szło prawdziwie żołnierskim krokiem a za nimi z górą pięćdziesiąt Sokolic i Dziewcząt w strojach pięknych krakowskich, których prowadziła w swem pięknym stroju krakowskim dhna Helena Bobko. Dywizja ta zbierała wzdłuż całej Piątej Ave. burzę oklasków, a gdy doszła do głównej trybuny wszyscy w niej powstali i z daleka słycać było okrzyki "Czołem Drużynie Sokolej."

— Gniazda Okręgu I. i ze wschodu naprawdę tego razu pokazały się wspaniale. O to zabiegał od dłuższego czasu prezes dh Seget, który gdzie nadarzyła się sposobność przypominał o potrzebie wystąpienia. Toteż nie chodzi Sokolstwu w danym wypadku o pochwałę, lecz o zwykłą kurtuazję prasową. Sokolstwo ma swój program i z niego nie zbrocza toteż w społeczeństwie szarem miało i ma zawsze poparcie.

— Według słów wiceprezeski sokolstwa dhny Korpany, która na posiedzeniu ostatnim zdawała sprawozdanie ze swej bytności na wschodzie, dowiadujemy się, że Okręg I. naprawdę zabrał się do szczerzej pracy na każdym teraz polu. A że są tam ludzie wyrobieni, kochający sokolą organizację, pragnących skupienia młodzieży w szeregach naszych, toteż nie dziwnego że ruch rozpoczął się niemal z rozpoczęciem nowego roku szkolnego. W tym nowym postępie naprzód życzymy powodzenia i rychłych wyników pięknych.

Ogłoszonym kontestem dla najmłodszych jest wiele zainteresowania. Jednak nie dajcie druhnym i druhom długo czekać na właściwe rezultaty. Nadsyłajcie zaraz aplikacje swych wnucząt, czy synów i córek. Niechaj arma najmłodszych naszych lato-rośli rośnie i rośnie szybko w liczbę, a plony wy będziecie zbierać podwójnie.

Poszukują

Władysława Iwanowska, urodzona w Miartkowie, pow. Łomżyński, poszukuje Ojca Józefa Gołaszewskiego i brata Stefana Gołaszewskiego, którzy zamieszkali przed wojną w roku 1939 w New Haven Conn. Ktoby o nich wiedział lub oni sami, są proszeni pisać na adres W. Iwanowska Stypułki Świąchy, pocz. Kobylin pow. Wysockie Mazowieckie. — Woj. Białostockie, Poland. lub do Juliana Iwanowskiego, Pittsburgh, Pa.

Vote For
GEORGE B.
McDonough
FOR
STATE SENATOR
Democratic Candidate, 44th District

EX-SERVICEMAN — FAVORS A LIBERAL BONUS

VOTE DEMOCRATIC — X

Rozbawiona Drużyna Sokola.

Nie prędko napewno zapomnicie dwudniowej zabawy w Salem, Mass., w dniach 12 i 13 Października br., żałować tylko należy, iż tylko skromna liczba członków wzięła udział w tej zabawie. Oprócz miejscowego gn. 188 i gniazda 172 z Crompton, R. I., rzeczywiście z innych gniazd bardzo mało było gości w sobotę na balu. Bal się udał i tak, lecz mogło być o wiele lepiej. Prawdopodobnie bal weteranów w ten sam wieczór w Chelsea, Mass., uszczuplił liczbę gości w Salem. Okoliczności płatają nam nie wygodne figli i na to pewnie rady niema.

Wśród rozbawionej i rozchukanej młodzieży; nawoływania chrapliwych głosów, szumne, gwaru, hałasu i wreszcie głośniejszej muzyki, znalazłem się z dhem Kalwarem we drzwiach sali. Chcąc znaleźć sobie miejsce spokojniejsze, wsunąłem się do kuchni. Nie posądzajcie mnie jednak o obżarstwo i łakomstwo, że się w pakowałem tam gdzie się przyrządza smakołyki. Uniąłem hałasu, lecz w kuchni "Mistrzyni" sztuki, zasadziły mnie do kręcania mięsa na maszynie.

— Myślę sobie — A tom wpadł! Nadmiar tego co mnie tam spotkało przy tym kręceniem mięsa, jeszcze się skonfundował, gdy Wiceprezeska dhna Korpanty weszła niespodzianie, zastając mnie przy robocie. Konfuzja jakich mało.

Przy końcu zabawy balowej, znalazłem się na miłej i nader pouczającej konferencji Zarządu Okręgu X. z Wiceprezeską dhną Korpanty, gdzie radzono nad sprawami sokolego rozwoju, dróg i sposobów, by zardzewiała i zastojała maszynę organizacyjną uruchomić. Na konferencji byli także obecni: dh Nowicki z Crompton, R. I., dh Meler i wiceprezeska Okr. X. dhna Pianko. Po konferencji krótkie pożegnanie i wreszcie do domu na spoczynek.

Raniutko w niedzielę, 13

października, dhostwo Kierzkowscy łaskawie zabrali i mnie do swego automobila, zdążając do Salem na nabożeństwo zamówione przez Zarząd Okręgu. Przy kościele spotykam Ks. Sikorę oraz wielką ilość Weteranów; w mundurach i po cywilnemu oraz Sokołów i Sokolice z dalszych okolic. Witałem ich wszystkich serdecznie. Z małą chwilą nadeszła i dhna Wiceprezeska Korpanty w towarzystwie miłego gościa z Chicago, Ill. dhny A. Rutkowskiej.

W kościele nastrój świąteczny lecz poważny. Ks. Sikora w płomiennym kazaniu wita Weteranów, oddając równocześnie cześć poległym. Nawołuje weteranów, by wierni ideałom, o które wal-

czyli, a obecni znajdujących się w szeregach sokolich, pilnie wypełniali obowiązki organizacyjne, bo Sokolstwo ma w swym programie najpiękniejsze idee Polaka-obywatela.

Po nabożeństwie krótkie śniadanie wydane dla dalszych gości przez miejscowe gn. 188 w Salem. Tu się okazało, iż nie darmo kręciłem to mięso, choć mi druhowie przymawiali obżarstwo. Nie gniewam się, bo z przyjaźni to mówią.

Druh Prezes Okręgu X. zwołuje okazyjne posiedzenie zebranych przedstawicieli gniazd, a na którym dhna Korpanty wygłosiła pouczającą i zachęcającą mowę. Jak zwykle dar Jej mowy wnika w słuchaczy, połykających cenne wskazówki, a które oby wyszły na dobro organizacyjne. Po przemówieniu prezesa dh Sieczkowski udziela głosów przedstawicielom gniazd, którzy z zajęciem zapytawali dhnę Korpanty o różne rady i wskazówki, którym kolejno też udzielała.

Z obrad wynika, iż wszyscy troszczą się o rozwój Sokolstwa. Po posiedzeniu komitet bankietu zaprasza, aby zajmować miejsca przy stołach, gdyż wkrótce rozpocznie się przywitalny bankiet dla Weteranów, o którym napiszę w następnym numerze.

Józef Mierzykowski.

SOKOLSTWO

Ze wszystkich większych i największych polskich organizacji

POSIADA

- a) największej wartości certyfikaty — 137.23
- b) w stosunku do odpowiedzialności ma najwięcej zasobów — przeszło \$2.00 na każdego jednego dolara odpowiedzialności.
- c) najniższą śmiertelność — 49.85.

DLACZEGO ?

DLATEGO

- a) bo zasobów nie traciło na realnościach — posiadane fundusze zawsze były lokowane ostrożnie i pewnie i nadto przynosiły należyte oprocentowanie — najwyższe ze wszystkich polskich organizacji.
- b) że wykazuje najlepszy i najzdrowszy organizacyjnie przyrost.
- c) że ma najmłodszy przeciętny wiek.

SOKOLSTWO TO TRÓJKĄD

Młodości
Zdrowia
i
Siły

Dlatego każdy młody i dobrego charakteru polak czy polka przedewszystkiem chętnie garnie się do Sokola gdy ma zachętę przez tych którzy już do tej zdrowej, wzorowej sokolej i zasobnej organizacji należą.

Opera "Verbum Nobile" w Detroit, Mich.

Chóry "Lutnia" i Tow. "Lira" Wystąpią.

W niedzielę, 10 listopada dyr. Dr. Władysław Gribbr., Polonia w Detroit i okolicy będzie miała sposobność usłyszeć operę pt. Verbum Nobile, (Słowo honoru) za inicjatywą Polonia Opera Co. Ostatnia impreza operowa znalazła silny odgłos wśród całej tu Polonii. Nadarza się druga sposobność pięknej duchowej i artystycznej strawy. Wystąpią bowiem w rolach naczelnych śpiewacy pierwszorzędni — Anżia Kuzak, Alfred Orda, Tadeusz Sztuka i Aleksander Bossin. Orkiestra symfoniczna pod

dyr. Dr. Władysław Gribgaitis; pozatem wystąpi Chór Lutnia ze swym zasłużonym dyr. Kazimierzem Obecny i Tow. Lira z Kier. I. Kostin na czele.

Dzień 10 listopada to dzień Kulturalny Manifestacji w Detroit i co żywe pójdzie wieczorem, o godzinie 8-ej do Masonic Temple na polską operę pod egidą West Side Merchants League.

Ceny od \$1.20 do 4.20 włącznie z podatkiem do nabycia w Polonia Opera Co. w Detroit Hotel.

Zlot i Zjazd Okręgu IX w Pierwszą Niedzielę Lipca, 1947.

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

jest niem Gniazdo 6, które obchodzi 50-lecie. Na zakończenie Gniazdo to urządza w dniu 8 grudnia br. w Buffalo bankiet jubileuszowy, na który zostały zaproszone wszystkie gniazda. Prezes Okręgu dh Stęclik prosił by udział w tem święcie był naprawdę okazały.

Również prezes gniazda 74 dh Plis poinformował Izbę, że w tym roku przypada 40-ta rocznica ich gniazda i serdecznie wszystkie gniazda i ich członków zaprasza na uroczystość ich w listopadzie o czym jeszcze wyjdą specjalne komunikaty.

Ze sprawozdania gniazda 936 z Syracuse dowiedzieli się wszyscy iż gniazdo to zakupiło własną sokolinę, a przeróbka już jest na ukończeniu i niedługo odbędzie się

oficjalne otwarcie, na które też gniazda z okręgu zapraszają.

Po odczytaniu korespondencji od Placówki 27 SWAP. postanowiono wziąć udział w ich srebrnym jubileuszu delegując na uroczystości zapowiedziane prezesa okręgowego dh Stęclika by reprezentował Okręg IX. Również wyasygnowano z kasy 25 dolarów jako datek na ich potrzeby, gdyż teraz nikt nimi się nie opiekuje.

W końcu prezes okręgu wezwał wszystkich do pracy na swych placówkach i po gniazdach aby rezultaty mówiły na zlocie same za siebie. Podziękował za dotychczasowe wysiłki w którym ustawać nam nie wolno ale z każdym dniem podwajać.

JS.

Z BIURA ORGANIZATORKI

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

posiedzeniu, względnie konferencji sokolej, widać było zainteresowanie; mając dwoje kursaków pierwszej klasy, jesteśmy pewni że ożywi się praca sokola jakto było za dawnych czasów.

Na temat tych Okręgów powrócimy jeszcze kilkakrotnie gdyż organizatorka obecnie odwiedzając gniazda za mało czasu ma, aby szczegółowo wszystko opisać, ale uważam za mój obowiązek napisać o wspaniałej paradzie, względnie dywizji sokolej w New Yorku, o Polance tym nadzwyczaj skarbie Okręgu I, tym miasteczku, które się z każdym dniem rozbudowuje, a dh Seget prezes Okręgu to jak paw dumny i nadęty chodzi, że wszystko idzie składnie i coraz większe kreśli się plany, by lato powitało do swojego grona setki działwy, mając wszelkie wygody i pierwszej klasy opiekę. Musimy podzielić się z całą drużyną sokolą z tym wielkim dorobkiem i napewno urządzimy wycieczkę w przyszłym roku, by być świadkiem tego, co wam serdecznie opiszę.

a t e r a z

Wszyscy do pracy naszej sokolej —

WERBOWAĆ MALUTKICH

ten bodajże najdroższy skarb Polski!

Czołem!

Marja Korpanty wiceprezeska
i organizatorka Sok. Pol. w Am.

WIADOMOŚCI SOKOLE Z GNIAZD I OKRĘGÓW

Plenarne Zebranie Rady Okręgu II. w Chicago, Ill.

Niniejszem zwołuje się plenarne posiedzenie Rady Okręgu II. na niedzielę, dnia 27 października, na godzinę 2:30 popołudniu, do Sokolni Okręgu II. Sokolstwa, p. n. 1812-16 S. Ashland Avenue.

Z obowiązku w posiedzeniu powinni wziąć udział wszyscy prezesi i prezeski w-prezesi i w-prezeski, tak samo sekretarze, skarbnicy oraz naczelnicy i naczelniczki gniazd; dalej komisja sokolic i komisja techniczna, każdy członek i członkini Legji Hon. Sokolstwa.

Na posiedzeniu tym, będzie wiele pilnych spraw do omówienia i załatwienia, które przyjdą pod obrady, dlatego jest wskazane w interesie całego Okręgu, jak i gniazd, ażeby w tym zebraniu każde wzięło udział i było reprezentowane. Prosimy przybyć stanowczo. Czołem!

Za Zarząd Okręgu II.

Br. Dziekanowski prezes — Józefa Rutkowska w-prez.
Antoni Lamperski sekretarz.

Jubileusz 40-letni Gniazda 81 w New Haven, Connecticut.

Jedno z żywoniejszych gniazd na wschodzie jest wśród wielu i Gniazdo 81. w New Haven, Conn. Ileż to dzielnych ćwiczących podziwialiśmy na złotych walnych całego sokolstwa z tegoż gniazda? Cały szereg naszych naczelników stąd się też rekrutowało. Gniazdo to ma za sobą czterdzieści lat pięknej pracy organizacyjnej, wychowawczej, społecznej i humanitarnej.

Postanowiono uczcić tę niezwykłą dla członków rocznicę. Toteż odbędzie się dwudniowa uroczystość, w dniach 9 i 10 listopada br.

W sobotę, dnia 9 listopada, odbędzie się na sali Pułaskiego przy State ul. Jubileuszowy bal, na który serdecznie komitet zaprasza całą drużynę sokolą ze wschodu a szczególnie z Okręgu V.

W niedzielę, 10 listopada, zrana odprawioną zostanie Msza Św. w kościele św. Stanisława a wieczorem bankiet jubileuszowy w sali Pułaskiego. Bilety na bankiet należy wcześniej zamawiać, gdyż ograniczona ilość osób będzie mogła zasiąść do stołów. O

liczny udział naszej szarej braci sokolej prosi gniazda i komitet.

Kom. jubileuszowy stanowią: Gabryel Kasprzycki przewodni., Z. Piotrowski przew. zabaw, St. Dłużniewski do historii gniazda, J. Boczkar, M. Różycki, B. Banak przew. pamiątki, An. Brygiey, Zofja Szymaszko, K. Szymaszko i Jackowski.

Baczność Naczelnicy Okręgu IV.

Następne Okręgowe Ćwiczenia w Pittsburghu

Niniejszem powiadamy, że regularne miesięczne ćwiczenia okręgowe i posiedzenie Kom. Tech. Okręgu IVV. odbędzie się w niedzielę, 27 października br., o godzinie 11-ej rano w Auditorium Sokolem na południowej stronie m. Pittsburgha.

Wszystkich naczelników, naczelniczek jak i ich zastępców obowiązuje strój ćwiczebny. Czołem!

E. Brodała nacz. okr.

E. Kielar podnacz. okr.

Majątek Sokolstwa Polskiego na dniu 1 października, 1946.

ZASOBY ZWIĄZKU SOKOŁÓW
POLSKICH w AMERYCE \$142,822.13

ZASOBY SOKOLSTWA POLSKIEGO
W AMERYCE \$1,100,118.85

RAZEM \$1,242,940.98

Okazałe Przyjęcie Weteranów Sokołów w Bridgeport, Conn.

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

rafji św. Michała Archanioła.

Kolacja indyjska przyszykowana przez starsze sokolice i donoszone do stołu przez młodsze spożyta była szybko, co samo za siebie mówi, że Polkom nikt nie dorówna w kulinariście. Zaraz po kolacji mec. Zieliński przystąpił do programu i z miejsca dał do zrozumienia wszystk. mówcom, by nie dłużej przemawiali jak 5 minut, gdyż chciałby udzielić więcej czasu zaszczytnemu gościowi, prezesowi Sokolstwa Polskiego dr. T. A. Starzyńskiemu.

Prezes miejscowego gniazda, J. Lissowski powołany został na pierwszego mówcę i między innymi zaznaczył, iż nie ten wygrany co wojnę wygrał, lecz ten co po przegraniu bieże się zaraz do odbudowy swego kraju. Cześć Wam weterani!

Drugi z rzędu, poproszony był o przemówienie ks. Angelus, który w pięknych słowach zwrócił się do weteranów "wyjechaliście poza szerokie wody, by wywalczyć wolność. Obowiąz. swój spełniliście i powróć. do swych rodzin ukochanych pod sztandar gwiazdzisty nadal górnie powiewający, Wolny! Cześć Wam!

Marja Zielińska wiceprezeska Okr. V. Sokolstwa w imieniu Sokolic, powitała wszystkich sokolem Czołem!

Prezes Okr. V. Henryk Kołakowski, jako weteran pierwszej wojny, powitał wszystkich w wiemniu okręgu a na końcu swego przemówienia takie złożył życzenia — "żeńcie się i powiększajcie szeregi sokołów i sokolic. Czołem!

W obu językach, przeplatana żartami mowa wychowanka Sokolstwa, burmistrza miasta New Britain, również weterana ostatniej wojny H. Gwiazdy, nagrodzona została kilkakrotnymi burzami oklasków. Apelowal on językiem G. I do wszystkich weteranów, by korzystali z tak zwanego G. I. Bill of Rights, bo nie pięścią ale mózgiem tylko można zdobywać wysokie stanowiska.

Powróciliście do swych domów i do swych klubów i pewni być możecie iż poparcie od swoich dostaniecie, lecz nie w klubach 52 20 możecie się spodziewać swej przyszłości, ale w pracy nieustannej. — "You are facing the world and must have guts!

Stanisław Lemański, sekretarz gn. 36 odczytywał alfabetycznie nazwiska wszyst-

kich weteranów, ci zaś przystępowali do głównego stołu i z rąk prezesa Jana Lissowskiego otrzymali upominki.

Po odczytaniu listy, wywołane było nazwisko Edwarda Czaplickiego i przy pochylonych sztandarach oddano mu cześć jednogminutowym milczeniem. Odślonieta została tablica pamiątkowa z napisem: "In memory of Edw. J. Czaplicki who paid the supreme sacrifice in world war II member of nest 36 Polish Falcons of America. W tym samym czasie wdowie, prezes Starzyński przypiął złotą gwiazdę Sokolstwa Polskiego. Był to jeden z najpiękniejszych lecz i bardzo smutnych obrządków. Panowała absolutna cisza i tylko lzy ocierane były na oczach płci obojga.

Na ostatniego mówcę przewodniczący powołał prezesa sokolstwa dr. T. A. Starzyńskiego. W dłuższej swej mowie kilkakrotnie zwrócił on uwagę na szczere słowa burmistrza Gwiazdy i prosił by zamamięta i wzięli sobie uwagi jego do serca. Bo tam, gdzie on jest dzisiaj to nie można się dostać łatwo a choćby tylko z tego względu iż jest to nazwisko polskie albo nazwisko z końcówką "ski". Wspomniał również o wyczynach Polaków we wszystkich wojnach w historii Stanów Zjednoczonych, które wydały nam i Ameryce wiele bohaterów. Musimy jednak dążyć, by na każdym odcinku pracy i przemysłu, polskie nazwiska górowały. By na urzędach miastowych, powiatowych, stanowych i federalnych zasiadywali Polacy. Mowa dr. Starzyńskiego przerywana była też kilkakrotnie wybuchami oklasków. A na końcu wszyscy obecni sprawili mu prawdziwą owację.

Przy tej sposobności prezes Starzyński w imieniu Sokolstwa Polskiego w Ameryce udekorował kilku członków, za ich wieloletnią pracę.

Wład. Szymański i Wincenty Szumka udekorowani zostali brązowymi krzyżami Legji Honorowej Sokolstwa. Stanisław Lemański Stanisław Ulatowski i Antoni Gedroic udekorowani zostali Złotymi Gwiazdami Zasługi.

Przewodniczący podziękował serdecznie paniom kucharkom oraz paniom, które podawały do stołu, również wszystkim obecnym za cierpliwe wysłuchanie mów. Prezes Jan Lissowski zaapelował do weteranów by pomogli sprzątnąć stoły to prędzej będą tańczyć. Prosił

ich nie trzeba było dwa razy; poleczki grane przez orkiestrę p. Edwarda Królikowskiego zrobiły swoje.

Ci, którzy nie tańczyli to śpiewali piosenki, które nauczyli się kilkanaście lat temu po obozach sokolic. I późną już nocą opuścili dom sokoli po zakończeniu jednego z najpiękniejszych wieczorów.

Z Zabawy Sokolic Gn. 107 w Bridgeport, Conn.

Na balu Sokolic gniazda 107 w Bridgeport, Conn., który się odbył w sobotę, dnia 12 października, nikt nie może powiedzieć, że nie ubawił się. Orkiestra była bardzo dobra pod batutą dhny Cz. Zawadzkiej, towarzystwo dobrane i popisy taneczne sokolic — to wszystko za jedną cenę.

Dziarsko się spisały nasze druhenki i słusznie nagrodzone zostały rzesistemi oklaskami. Że sokolice spisały się nadzwyczaj dobrze to piszący przytocz ykilka uwag które tu i ówdzie słyssał jako słowa pochwały; "beautiful" "I have never seen anything like it" — "magnificent" — "wonderful" itp. słyszeć można było często i gęsto.

O godzinie 10 wieczorem wszedł na salę przez wszystkich ukochany dh prezes Sokolstwa Polskiego dr. T. A. Starzyński i powitany został po sokolem, a po przemówieniu kilku słów usiadł i przypatrywał się naszym druhenkom jak w pięć par odtańczyły najpierw "Kujawiaka" a następnie "Krakowiaka." Tak w pierwszym jak i drugim tańcu spisały się one bardzo dobrze i co podobało się wielu widzom te nasze ludowe stroje, które druhenki nasze miały w pierwszym jako kujawianki a w drugim zaś jako krakowianki.

Natychmiast po skończonym popisie druhenki te rzuciły się na "łowy" i każda wybrała sobie partnera i tak zakończyły krakowiaka, pierwsza z nich "złowiła" dr. Starzyńskiego.

Druhny te uczyły się tańców ludowych pod dozorem okiem wykwalifikowanej i utalentowanej druheny naszej i tancerki dhny Adeli Osuch. Te które brały udział były jak następuje: Fl. Tomaszewska, Fl. Magdoń, Fl. Lemańska, H. G. Czaplicka, M. Perkowska, Fr. Gemza, J. Szymańska, St. Dymerska i D. Poniatowska.

W. Augustyn.

- 2-3. Wytrzyмай.
- VI. 1. Cwierać obrótu w lewo na pięcie lewej nogi i palcach prawej do zakroku na palcach — ramiona prostuj w przód — wstążka poziomo kolorami do przodu.
- 2-3. Wytrzyмай.
- V. 1. Postawę nóg wytrzyмай — lewe ramię w bok, prawe ugięte przed pierś, piętę przy lewym barku, wstążka wyprostowana poziomo w przedłużeniu lewego ramienia kolorami do przodu.
- 2-3. Wytrzyмай.
- IV. 1. Przystaw lewą nogę do prawej — ramiona ugnij, wstążka poziomo przed pierś kolorami do przodu.
- III. 1-3. Jak takt II-gi, tylko skręt tułowia w prawo.
3. Wytrzyмай.
- II. 1. Rozkrok i ramiona wytrzyмай — skręt tułowia w lewo.
2. Skręt tułowia na wprost.
3. Wytrzyмай.
- 2-3. Wytrzyмай.
- I. 1. Rozkrok lewą nogą — ramiona prostuj w górę, wstążka poziomo nad głową kolorami do przodu, czerwony ku górze.
- 2-3. Wytrzyмай.
- Przygrywka: I-IV Wytrzyмай. Ramiona ugnij, wstążka poziomo przed pierś — postawa pierwotna.
- Muzyka: "Stajem Proso" — pieśń ludowa. Melodia 2 razy.

ĆWICZENIE II-gie.

(Ćwiczenie I-sze wykonuje się dwa razy po sobie, melodia dwa razy).

61

PRZEWODNIK TECHNICZNY

64

PRZEWODNIK TECHNICZNY

wstążka poziomo w przedłużeniu prawego ramienia kolorami do przodu.

Środkowa: Lewe ramię w górę skos, prawe w dół skos — wstążka pionowo w dół, czerwony kolor w prawo.

Lewoskrzydłowa: Jak prawoskrzydłowa, tylko lewe ramię w bok, prawe ugięte przed pierś.

- II. 1-3. Wszystkie ćwiczące: Powrót do postawy pierwotnej, ramiona ugięte przed pierś, wstążka poziomo przed pierś.
- III. 1-3. Wszystkie ćwiczące: Jak tak I-szy, tylko przeciwnie.
- IV. 1-3. Wszystkie ćwiczące: Powrót do postawy pierwotnej.
- V-VIII. Jak takty od I do IV, czyli powtórz to samo ćwiczenie jeszcze raz.
- IX. 1-3. Prawo i Lewoskrzydłowa: Ramiona w górę, wstążka poziomo nad głową kolorami do przodu.
Środkowa: Ramiona w dół, wstążka poziomo przed sobą, czerwony kolor ku górze.
- X. 1-3. Wszystkie ćwiczące: Powrót do podstawy pierwotnej.
- XI. 1-3. Prawo i Lewoskrzydłowa: Ramiona w dół, wstążka poziomo przed sobą, czerwony kolor ku górze.
Środkowa: Ramiona w górę, wstążka poziomo nad głową kolorami do przodu.
- XII. 1-3. Wszystkie ćwiczące: Powrót do postawy pierwotnej.

(ciąg dalszy nastąpi)

XVII-XXXII. Jak takty od I do XVI bez zmian.

XIII-XVI. Jak takty IX do XII, tylko w przeciętną stronę.

3. Wytrzyмай.
- (Jak postawa pierwotna).
2. Przystaw lewą nogę do prawej — ramiona ugnij przed pierś, wstążka poziomo wyprostowana przed pierś do przodu.
- XII. 1. Cwierać obrótu w prawo do zakroku (na obie stopy) — ramiona w górę, wstążka poziomo nad głową kolorami do przodu.
- 2-3. Wytrzyмай.
- IX na "2".
- XI. 1. Prawą nogę przenieś w tył do zakroku na palcach — ramiona przodem w górę skos, wstążka poziomo kolorami do przodu, patrz w kierunku wstążki (jak takt IX na "2").
2. Wytrzyмай.
- X. 1. Prawą nogę przenieś w przód i skurcz w przód, podzie zwisa pionowo — ramiona przodem przed pierś, w dół do położenia prawe w tył, lewa ręka przy prawym biodrze — wstążka poziomo wyprostowana do tyłu, czerwony kolor ku ziemi.
3. Wytrzyмай.
2. Cwierać obrótu w lewo na lewej pięcie, prawa w zakroku na palcach — ramiona wznieś w górę skos, wstążka poziomo kolorami do przodu — patrz w kierunku wstążki.
3. Wytrzyмай.
- IX. 1. Rozkrok lewą nogą w bok, prawa na palcach — lewe ramię w bok, prawe ugięte przed pierś, piętę przy lewym barku, łokieć poziomo do przodu, wstążka poziomo w przedłużeniu lewego ramienia kolorami do przodu.
2. Cwierać obrótu w lewo na lewej pięcie, prawa w zakroku na palcach — ramiona wznieś w górę skos, wstążka poziomo kolorami do przodu — patrz w kierunku wstążki.
3. Wytrzyмай.

PRZEWODNIK TECHNICZNY

60



Ćwiczenia Wstążkami Dziatwy Żeńskiej Na Walny Zlot Sokolstwa Polskiego w 1948.

Przybór: Wstążka zrobiona z materji w kolorach czerwono-białe-niebieskiej, każdy kolor 2 cale szeroki, zszyty razem, tak, że szerokość wstążki wyniesie 6 cali, długość wstążki od 16 do 22 cali — zależnie od zwrostu i długości ramion dziatwy. Końce wstążki zakończone szewkiem (seam), w który wkłada się okrągły patyczek grubości ołówka dla łatwiejszego chwytu wstążki.

Ustawienie: Kolumna trójkowa — ćwiczące w każdej trójce oznaczone są liczbami bieżącymi od 1-3, przyczem na prawem skrzydle stoi pierwsza ćwicząca, w środku druga, a na lewo trzecia ćwicząca. Środkowa ćwicząca stoi na znaku. Nauczanie ćwiczeń należy odbywać zawsze na znakach, które należy porobić na ziemi w odstępach 6 stóp, 6 cali jeden od drugiego.

Postawa pierwotna: Zasadnicza, ramiona ugięte przed sobą, wstążka trzymana za końce poziomo przed pierś, kolorami do przodu, czerwony kolor ku górze.

Postawa spoczynkowa: Rozkrok lewą nogą, ręce na biodrach, wstążka w prawej ręce zwisa w dół.

W pochodzie: Ramiona w dół, wstążka złożona we dwoje, trzymana w prawej ręce.

Uwaga: Po zatrzymaniu kolumny, ćwiczące przybierają postawę

3. Ramiona przenieś poziomo w przód, wstążka poziomo kolorami do przodu — zwrot głowy na wprost.

1-3. Powoli ramiona wyprostowane wznies w górę, wstążka poziomo nad głową, kolory wstążki do przodu, czerwony ku górze. Patrz w górę.

1. Ramiona w górę wytrzymaj, ręce przenieś do środka i rozchyl do ponownego położenia ramion w górę (jak klasycznie w dłoń nad głową) — wstążka po rozchyleniu ramion poziomo nad głową kolorami do przodu.

2. Jak pod liczbą "1".
3. Wytrzymaj.

1. Ramiona przodem ugnij i skrzyżuj przed pierś prawa ręka nad lewą.

2. Ramiona ugięte rozchyl do położenia ugiętych ramion przed pierś, wstążka poziomo wyprostowana przed pierś, kolory wstążki do przodu (jak po-
stawa pierwotna).
3. Wytrzymaj.

1. Postawę nóg wytrzymaj — skłoń tułów w dół i nieco

2-3. Dwuokrotne pogiębienie skłonu tułowia w dół. płasko nad ziemią).
prostowana poziomo kolorami ku ziemi (wstążka tykając ziemi, grzbiety rąk do przodu, wstążka wy-
nieś w górę — ramiona rzuc w przód, palce rąk do-
przodu).

1. Tułów prostuj — ramiona ugnij skrzyżnie przed

2. Ramiona ugięte rozchyl do położenia ugiętych ra-
miona przed pierś, wstążka wyprostowana poziomo
przed pierś, kolorami do przodu. (jak postawa
pierwotna).
3. Wytrzymaj.

"Baczność" przyczem ramiona w dół, wstążka w obu rękach trzymana poziomo przed sobą, czerwony kolor ku dołowi. Każde ćwiczenia rozpoczyna się przygrywką, przyczem na pierwszy ton przygrywki, ćwiczące przybierają postawę pierwotną "ramiona ugięte, wstążka na wysokość piersi."

Rozstęp Kolumny: Odbywa się na rozkaz: "Od środka na znaki odstęp!"

ĆWICZENIE I-sze.

Muzyka: "Są w stawie rybeczki" — pieśń ludowa. Melodja 2 razy.

Przygrywka: I-IV. Wytrzymaj. Ramiona ugnij, wstążka przed pierś.

I. 1. Ramiona w przód, wstążka poziomo kolorami do przodu, czerwony ku górze.
2. Ramiona przenieś poziomo do położenia, lewe w bok, prawe ugięte przed pierś, pięść przy lewym barku, łokieć poziomo do przodu, kolory wstążki do przodu zwrot głowy w lewo i patrz na palce lewej ręki.
3. Ramiona przenieś poziomo w przód, wstążka poziomo kolorami do przodu — zwrot głowy na wprost.

II. 1-3. Powoli ramiona wyprostowane wznies w górę, wstążka poziomo nad głową, kolory wstążki do przodu, czerwony ku górze. Patrz w górę.

III. 1. Ramiona wyprostowane opuść w przód, kolory wstążki do przodu, czerwony ku górze.
2. Ramiona przenieś poziomo do położenia prawe w bok, lewe ugięte przed pierś, pięść przy prawym barku, łokieć poziomo do przodu, kolory wstążki do przodu — zwrot głowy w prawo i patrz na palce prawej ręki.

1. Przystaw prawą nogę do lewej — ramiona wznies w górę, wstążka poziomo nad głową kolorami do przodu.

1. Skłoń tułów w dół — ramiona w przód i złoż wstążkę

2. Tułów prostuj — ramiona w dół.
3. Wytrzymaj.

1. Cwierz obrót w prawo na pięcie prawej nogi i roz-

kręć na lewą nogę w bok (po drugiej stronie wstążki leżące na ziemi) — ramiona w dół wytrzymaj.
2. Rozkrok wytrzymaj — ramiona w bok, grzbiety.
3. Wytrzymaj.

1. Postawę nóg i ramion wytrzymaj — skręć dłoń w

górę.
2. Ramiona skurcz, łokcie w bok, ręce na głowę złoż.
3. Wytrzymaj.

1. Ramiona rzuc w bok, dłoń ku górze.

1. Rozkrok wytrzymaj — skłoń tułów w dół — ra-

miona w przód i dochwyt rękami za przedni koniec wstążki.
2. Rozkrok wytrzymaj — tułów prostuj — ramiona w przód, wstążka w uchwycie obu rąk za koniec wstążki (drugi koniec wstążki zwisa wolno w dół kolorami do przodu).
3. Wytrzymaj.

1. Rozkrok, ramiona i wstążkę wytrzymaj — prawe

ramię wznies nieco w górę skos, lewe ramię opuść w dół skos i dochwyt lewą ręką za dolny koniec wstążki.

2. Rozkrok wytrzymaj — ramiona w górę, wstążka poziomo nad głową, kolorami do przodu, czerwony kolor ku górze.
3. Wytrzymaj.

XIV. 1. Rozkrok i ramiona wytrzymaj — skłoń tułów w lewy bok.
2. Tułów prostuj.
3. Wytrzymaj.

XV. 1-3. Jak takt XIV-ty, tylko skłoń tułów w prawy bok.

XVI. 1. Przystaw lewą nogę do prawej — ramiona ugnij przed pierś, wstążka poziomo przed pierś kolorami do przodu.
2-3. Wytrzymaj.

XVII-XXXII. Jak takty od I do XVI, tylko w przeciwną stronę.

ĆWICZENIE III-cie.

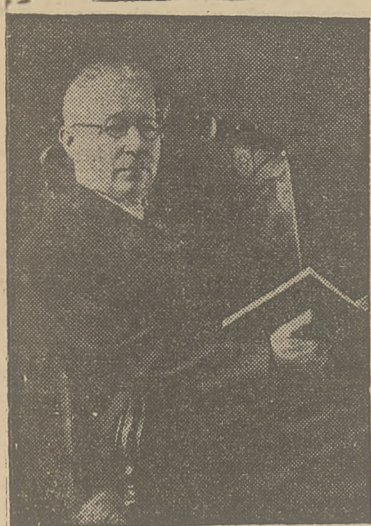
Muzyka: "Od Dworu Do Dworu."

Podział Ćwiczących: Do wykonania ćwiczenia III-go, ćwiczące w każdej trójce podzielone są na "Prawoskrzydłowe" — "Środkowe" i Lewo skrzydłowe" licząc od prawego skrzydła.

Przygrywka: I-XVIII Wytrzymaj, przyczem na pierwszy ton przygrywki należy przybrać postawę pierwotną, "ramiona ugięte, wstążka poziomo przed pierś."

I. 1-3. **Prawoskrzydłowa:** Prawe ramię w bok, lewe ugięte przed pierś, łokieć poziomo do przodu —

Dr. W. Świątosławski One of World's Greatest Scientists Leaving Pittsburgh To Teach In His Native Poland.



Prof. Dr. W. Świątosławski

The unwavering convictions that a man's allegiance is first to his country will carry Dr. Wojciech Świątosławski from Pittsburgh across the water to his native land. Poland will provide him the thousands of young minds he wants to fertilize with teachings of science — rapt followers of the work and accomplishments of the eminent physical chemist.

Świątosławski's fame was made long before he came to the USA. six years ago.

Fled To U. S. During War

He has been at Mellon Institute since 1941 the senior incumbent of the multiple industrial fellowship on tar constituents, sustained by Koppers Co. Inc.

America became a haven for his research experiments and prolific writings when war forced him from Poland. But now in spite of the innumerable advantages here Dr. Świątosławski feels that he must return to Poland as a teacher.

He left his wife and daughter Janina, in Poland, when the Germans became too interested in his work.

Now his daughter is teaching physics there.

Taking Horses To Poland

Dr. Świątosławski plans to leave for Poland sometime this month. With him he is taking some necessary equipment — to help along his teachings — and two horses.

"I'm really a farmer at heart - are these horses wild? They can plow up a whole field in ten minutes." Dr. Świątosławski served as a visiting professor at Pitt and at the University of Iowa prior to joining Mellon.

From 1910 to 1918 he was on the faculty of the State University in Moscow and later from 1918 to 1939 he was professor of physical chemistry at the Institute of Technology in Warsaw. In 1929 he was rector of that institution.

We wish you God speed and a safe journey Professor Świątosławski.

The Way of All Boys.

When the baby boy was born, He was such a lovely child, His father's heart was full of pride, His mother with joy was wild.

So the parents, uncles, and his aunts, called him the dearest dear — Then got into a huddle Planning his career.

Lawyers, doctors, bankers too, were mentioned and others in between, The boy was much bewildered For he was not yet thirteen,

But as time passed he met a maiden As sometimes will occur And the maiden at once decided That the boy was meant for her.

Michael.

A BLOODLESS FIGHT.

"What is that druh O'Kaz trying to give us now?" You will say after reading the first paragraph of this column.

Well, let us not forget, that it took minimum 6 generations of Irish-Americans to finally wrestle away from England the strangle hold of the British over Ireland. Every generation of young Americans of Irish blood had to take up the struggle against Britain and carry it on, until final success crowned the effort. They did it willingly and thoroughly. They had no inferiority complex in them.

Are we Polish Falcons of baser material, than those Irish-Americans? Are we of lesser spunk or fibre?

The present anxiety and almost grief about the fate, which has befallen Poland, among your parents and older friends in America, should not go by your ears unnoticed. It did not with the young Irish about Ireland.

To participate vigorously in the struggle for the liberation of the nation of which your parents descend, to take over on your own shoulders parts of the burden in that action, should be the self imposed duty of every Polish-American young man or girl or confess themselves as being of inferior race than the Irish.

The happy-go-lucky satisfaction, coming from performing your daily labor and the hunt for pleasures, after the day is over, are not all, for which—a young American of Polish parentage is destined.

Middle aged and aged people, who came from Poland, are your own folks. They seem to have a natural right to expect their offspring to get more interest in matters concerning their old Poland.

And the Polish nation is in deep distress and slavery now.

Can young Polish-American look on with only bare sympathetic nods and not lend their elders active help in the work to free the Polish nation?

It should be an easy task, even while in your office, shop or any working place, where you are employed, to make friends of the Polish cause of liberty among all other Americans, who are your labor companions.

Let us be aware of it, that men or women, who appeal for sympathy towards an oppressed people in this world, are never disliked, often appreciated and sometimes even adored for their activity.

Long passed have the times, wherein one did not concern himself about the welfare of his or her neighbors. So have also passed the times, in which nationalities did not care about each other.

But to measure up to the ability to impress other nationals, how wronged is Poland, you must read up on it's history and recent calamities, which befell her.

If you are not posted enough on such matters, ask the elders in your own circle, in your nest, at your headquarters, or demand in English such literature from the Polish-Amer. Congress in Chicago, or inquire from prof. Mierzwa in New York for advise.

An old Polish proverb says: "Whoever wants to hit the dog, will find a stick for the purpose."

So there can be no doubt, that those, who want to aid old Poland, can and will prepare themselves with the knowledge of proper information, how to do it intelligently and efficiently.

The sooner the better, dear Falcons.

druh OKaz

ITS FUN TO COOK.

A Meatless Dish

Cheese and cabbage rolls —

3 ounces of grated American cheese 12 large cabbage leaves i ½ cups of cold boiled rice, ¼ teaspoon of paprika, ½ teaspoon salt, 1-8 teaspoon pepper.

Mix rice, cheese, and seasonings together. Parboil cabbage leaves in boiling water and fill each leaf with cheese mixture. Roll up tie each roll with clean string and place in a buttered baking dish. Dot with butter, cover and bake in a slow oven one hour or until tender. Serves twelve.

Grandmother's Caramels

3 cups of sugar 1 cup melted butter or other fat ½ cup milk, ¼ cups grated chocolate, 1 teaspoon vanilla.

Cook sugar milk until a small amount forms a very soft ball when tried in cold water. Remove from heat cool until it starts to stiffen and loses its gloss, add butter vanilla salt and nut meats and pour into a buttered dish cover bottom ½ in. deep. When set cut into squares — makes 30 pieces.

I, Have Been Asked To Discuss Briefly Some Of The Outstanding Qualities On Youth Leadership.

It has been said that most failures in leadership come from lack of sympathetic understanding of the other fellows feelings, lack of personal contact and a desire of the leader to make himself the "big boss."

One thing that is important is discipline, but discipline, maintained by a good feeling of youth toward their leader, rather than by fear or rules. You should develop youth along the lines of wanting to do things as a matter of respect and interest rather than dictatorship from the top down.

Get started on time, conquer problems as they come along — have discipline, be a youth yourself — play fair — no favorites — have a planned program — do not disappoint, be punctual — reliable — and be worthy of their confidence. Always keep in mind that the power of example is still the most potent force in influencing the thought, action, and confidence of youth.

Enjoy young people, and consider their individual interests when advising and working with them. Suggest and interpret but do not dominate or dictate. Be straightforward, sincere and never pretend. Be a good sport in the best sense of the word. Be able "to take it."

To be a leader one must first cultivate the qualities of leadership. These briefly are: 1. Dependability, 2. A wholesome interest in the problems vital to developing youth. 4. Willingness to shoulder responsibility not for the glory it may bring you but for the good of whatever cause that may be undertaken. 5. Confidence in one's ability and judgment. 6. Friendliness and frankness. 7. Respect for other peoples judgment. 8. A knowledge of business meeting procedure. 9. A student of humane nature.

Next week we shall discuss these questions further, May we have your reaction whether or not you are interested.

E-LECT WILLIAM J. CROW

Veteran World War II of Uniontown, Penna.

To The Congress of United States

23rd DISTRICT

FAYETTE and SOMERSET COUNTIES

General Election Tues. November 5, 1946



FALCONS HONOR WAR VETERANS, HEROES AT DANCE

★ ★ ★

The Polish Falcons of veterans was given by the America, Nest No. 276 of Greater Muskegon, Mich. honored its member World War II veterans with a banquet and dance in the Falcon club-house, the veterans wives and sweethearts also were guests.

Each of the 89 veterans present was presented with a gift of appreciation. Those who were members before they left for service were each given \$25, and veterans who joined after returning from service were given \$10 each. The awards were presented by President Frank Kozal and Treasurer Dan Kotlewski. Ferdinand Ortowski, in behalf of the veterans, thanked the host organization.

As a memorial to the four members who gave their lives for their country, the auditorium was darkened for a silent prayer, and during the sounding of "Taps" the names of the four, Thomas Wawrzyniak, John Lake, Edmund Pietrala and Walter J. Ryznar, were read.

Other features of the program, for which James S. Kolkowski served as toastmaster, included a patriotic address by Judge Joseph F. Sanford, and a tribute to the

Rev. Andrew Sikorski, pastor of St. Michael's church. City Manager George F. Liddle of Muskegon and Sheriff Louis E. Eklund, were called on for remarks, and the welcome was given by President Kozal.

Besides the Rev. Sikorski, who gave the invocation, the other priests present were the Rev. Raymond Pietrusza, assistant pastor of St. Michael's and the Rev. Joseph Benitius, Franciscan assistant at St. Michael's who was a navy chaplain.

A string trio, consisting of Mrs. Flossie Kolkowski, Fran. and Alvin Martin, furnished music during the dinner hour, and Kolkowski's played for the dance. The program was opened with group singing of "The Star Spangled Banner," and the Polish National Anthem, and concluded with the singing of "God Bless America."

The dinner was prepared by the Polish Falcon Ladies' auxiliary, Nest No. 883, Mrs. Mathew Drabik, president, and served by them with the assistance of the Junior Girls.

Arrangements were by Mr. Kozal, assisted by Vincent W. Kmiecik, Walter Kulesca, Mrs. Bert Bancuk and Fr. Kwiecincin as chairmen.

in their newly acquired Falcon Home. Druhna Sobieraj Rutkowska Vice Pres. of the District headed the program which consisted of popular songs, Polish folk dancing, and calisthenics. The guest of honor was none other than our National Vice Pres. Dhna M. Korpanty. Druhna Korpanty commented by saying: "I'm much impressed with the fine and well arranged program under the leadership of our regional instructress dhna H. Bobko.

The high light of the evening was the handling of a large packet of membership applications to Druhna Korpanty by the District's Pres. Dh Dziekanowski. Keep the ball rolling District No. 2.

It's about time to get those gym classes underway. Indirectly we were informed that things are humming in every district. Well, seeing is believing brother, and so far I haven't been shown any of this great activity. And believe you me I'm disappointed plenty in our leaders instead of being snowed under with information about their activities I've been washed up, no fooling.

An innovation in District No. 13, has been reported by Druh Ubik, the District Instructor. A monthly bulletin in the english language will be published dealing with youth activities. Congratulations Druhu Ubik you are probably the first instructor who has launched an idea to interest our youth.

The entire community of South River, N. J. headed by Druh Seget Pres. of District No. 1, participated in the official opening of the New Falcon Home of Nest 822. Rev. Wujek Pastor of St. Mary's Church and Chaplain of District No. 1, officiated at the church services. The participants later paraded through the main streets of South River to the Falcon Home where they were met by the Mayor of the city Dh Malinowski who officially presented the keys to Druh Trojanowski Pres. of Nest 822. In accepting the keys Dh

Trojanowski expressed great happiness and invited all to break bread with them at this most happy moment of Nest 822. Congratulations and may you have God's Blessing in all your undertakings.

Nests 104 and 822 Plainfield, N. J. have been first on the list to get underway in the planned course of the Polish Falcons of America. The course included the very popular Polish folk dances, calisthenics, and simple folk songs. Druhny H. Bobko and L. Kozłowska are quite pleased with the results thus far obtained. The classes were well attended by both the senior and junior groups. Druhny Kulasa, Puzia, and Halibrandt were very helpful in getting the classes together each day. Their next and most important step is to visit the parents of the participants to interest them in the Falcon Insurance plan. There should be no difficulty in this respect, in fact we believe the parents have been sold on the idea already, all that is necessary is to have them fill out the application blank.

Druhny Kulasa Puzia and Halibrandt are handling the gym uniforms and dancing costumes. A fine Falcon spirit of cooperation prevails in both nests. So keep the ball rolling girls you've made a good start.

Always bear in mind: We are young, we are healthy, we are strong, and you'll never go wrong.

Over 200 uniformed members of the Polish Falcons of America District No. 1, headed by our National Vice Pres. Dhna M. Korpanty and Druh Seget Pres. of the district participated in the General Pulaski Memorial Parade Day in New York City.

It was an impressive demonstration in which Poles from every walk of life participated, honored, and saluted, our immortal hero General Casimir Pulaski.

Always bear in mind: we are young, we are healthy, we are strong, and you'll never go wrong.



OUR BOWLING TOURNAMENT

NEST 725 - MILWAUKEE

In a recent league match Dh Ksicsinski who anchors for the Jaskulski Taps team had shown his old form by knocking the maples for the highest count of the evening numbering 563. His nearest rival for the evening's honors, was Druh J. Kucharski with a 561. The league consists of six teams, all Polish Falcon members and they meet each week. The scores of this one particular evening will have to be improved upon because scores in the 400 class for three games, will not even go on the "Board" at our next National Falcon Bowling Tournament. It is expected that really world records will have to go by the board after the tournament is over. And Milwaukee Falcons should have the best chance because good old Milwaukee has crowned more than one bowling champion, by the ABC. Well... we shall see.

NEST 146 - NEW CASTLE

The Polish Falcon Bowlers of Nest 146, started their bowling season with 8 teams. A separate Committee there is organized with the intent of promoting affairs whereby funds will be available for the selected ones who will participate in the Falcon Tournament at Rochester. If things go right, all of the members of the league will get the chance to knock them for the prizes the Falcon Tourney will have to offer. The first affair is scheduled for November 2nd, in their own hall. Ray Meler's Radio Band will furnish music for dancing. Here's wishing you — success. The members of the Board of the newly formed Committee is Druh S. Tankiewicz, Pres., Dh F. Noga Secretary and Druh J. Boron Treasurer.

DISTRICT No. 13 — DETROIT

On October 20th last, a meeting was held in Lansing, Mich. Hall for the purpose of organizing a District Bowling league. The results of this meeting are not known at the time of this writing. However, this much can be said now, that Druh J. Stanowski is the Adviser for Bowling in the District 13th Komisja Techniczna. Therefore, much can be expected in a way of broadening the bowling activities in the Detroit District. One can look forward to seeing many new faces from District 13, at the next bowling tournament. And, one can never tell, a champion will emerge from that group. We shall see.

DISTRICT 9 — ROCHESTER

One of the recent organized Nests in Syracuse, N. Y., will be host to the next District 9, bowling tournament. Obviously Druh Zolkiewicz, the Physical Instructor and Druh J. Kowalski wish to get this tournament over with because they will have to concentrate on the National Tournament, which is scheduled for Rochester. The District Tourney will be held on Nov. 30. A record entry is anticipated.

HAVE YOU HEARD

Among the Polish Fraternal and we are growing at a organization, excluding none, steady pace.

the Polish Falcons of America have no equal. WHY? Here is the answer: Our insurance certificates are valued at 137.23; our death rate is the lowest 49.85; Our approximate age is the youngest. Yes, we are young, we are healthy, we are strong,

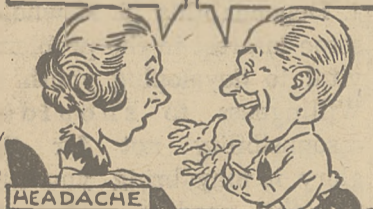
We women didn't do too well in the last membership drive. However, we have an excellent opportunity at hand. A new membership drive has been announced where women, especially can play a leading role in the "sign up your children drive." Here is our opportunity to sign up every child in the Falcon family. Mothers, grandmothers, and great-grandmothers, have a broad field of activity. The first grandmother to get underway in the new drive is our National Vice-Pres. Druhna M. Korpanty. Congratulations.

This does not mean that the fathers, grandfathers, and great grandfathers, are out of the picture, no indeed. We are waiting for the first grandfather or great grandfather to get underway in the "sign up your children" drive — So don't keep us in suspense.

District No. 2. Chicago, Ill. held Open House Sept. 30th,

I THOUGHT YOU HAD A HEADACHE. HOW COME YOU FEEL SO GAY?

I TOOK AN ALKA-SELTZER AND CHASED THE THING AWAY



ALKA-SELTZER is unusually effective in the relief of Headache because its analgesic (painrelieving content) is made more positive by alkaline buffers.

Alka-Seltzer being a combination of painrelieving and alkalizing ingredients has gained wide usage and popularity for the relief of Acid Indigestion, Cold Symptoms, "Morning After" misery and Muscular Pains. And be sure to try Alka-Seltzer for that tired feeling following hard work or strenuous exercise.

Ask your druggist.

Be Wise - Try
Alka-Seltzer

FOURTEENTH STREET BANK

1401 CARSON ST. — — PITTSBURGH, PA.

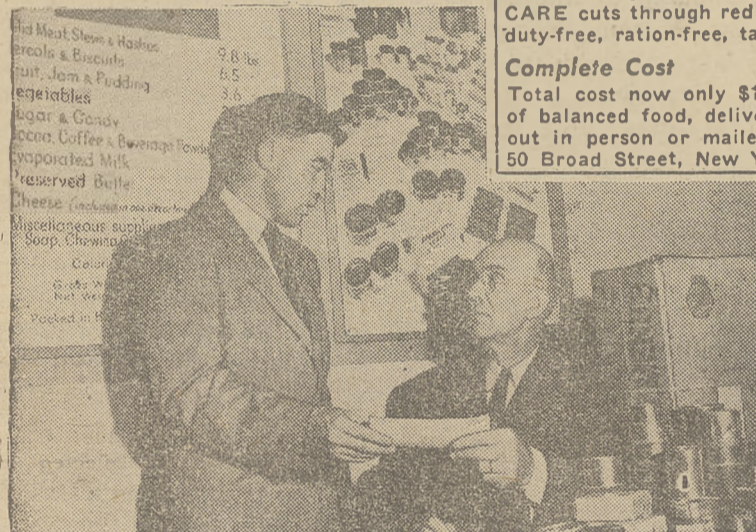
Skrzynki bezpieczeństwa do wynajęcia
\$2.50 na rok i wyżej

MEMBERSHIP OF FEDERAL DEPOSIT
INSURANCE CORPORATION

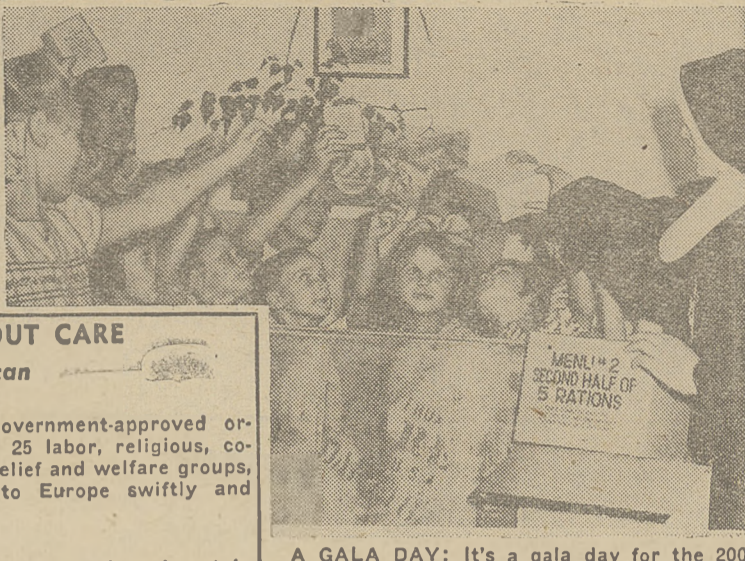
CARE Food Packages are Welcome Gifts in Poland



CARE PACKAGES ARRIVE: Longshoremen unload a ship from America, bringing a bulk shipment of CARE food packages to Poland. As part of CARE's unique delivery system, there are now 60,000 such packages warehoused throughout Poland, available for immediate delivery when orders are placed for them in the United States. William C. McDonald, Chief of CARE's Mission to Poland, in Warsaw, reports that CARE has the use of SPOLEM warehouses "within walking distance of almost everyone in Poland."



A PURCHASE FOR POLAND: One American who has purchased CARE food packages for Poland is Murray D. Lincoln, right, president of the Cooperative League of the U.S.A. He hands a check to Lincoln Clark of CARE ordering a CARE package sent to an ailing mother, member of a cooperative in Poland, who wrote him asking that he help "my two babies to be healthy."



FACTS ABOUT CARE

Cooperative for American Remittances to Europe

CARE is a non-profit, government-approved organization established by 25 labor, religious, cooperative and accredited relief and welfare groups, to send food packages to Europe swiftly and safely.

"The Big Package"

CARE food packages weigh 49 pounds and contain 29 pounds of nutritious hard-to-get food amounting to 40,000 calories. (Regular food packages to Europe are limited to 11 pounds.)

Delivery Guaranteed

Delivery of CARE packages is guaranteed. When you place your order in the United States, your order form is airmailed to CARE headquarters in Poland. A signed receipt is obtained with delivery, and mailed back to you.

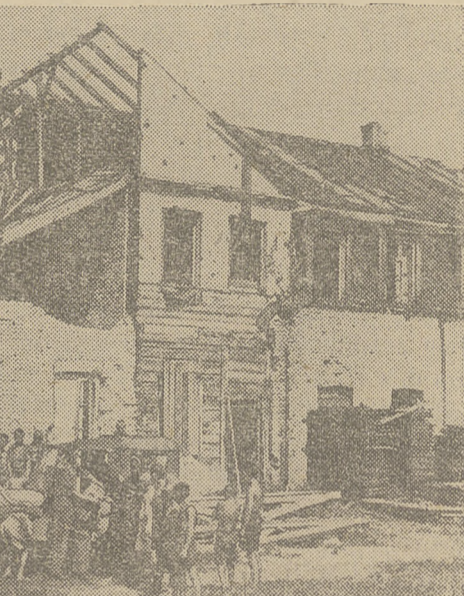
No Red Tape

CARE cuts through red tape. CARE packages are duty-free, ration-free, tax-free.

Complete Cost

Total cost now only \$10, or 34 cents per pound of balanced food, delivered. Orders can be filled out in person or mailed to CARE headquarters, 50 Broad Street, New York, 4, N. Y.

A GALA DAY: It's a gala day for the 200 orphan girls in the orphanage and school of the Sisters of Mary's Family, at Pludy, near Warsaw, when CARE packages arrive from America. Each of the packages contains sugar and candy, the first they've ever tasted, in addition to 29 pounds of other nutritious food.



A BIG TURNOUT: The boys at the orphanage and school of the Sisters of Mary's Family at Pludy, near Warsaw, turn out en masse when the CARE jeep drives up to their ruined building, to bring them CARE food packages sent from America. The jeep is the temporary object of interest for these youngsters, but a few minutes later they forgot the jeep altogether and turned their full attention to the candy bars found inside the CARE packages.

NIEMIA **SZYBSZEJ**

St. Joseph ASPIRIN

Najpokupniejsza Aspiryna w świecie za 10¢

nazwiska muszą być jeszcze zatwierdzone przez dane gniazda.

Czołem!
Tomasz Ubik, ..
naczelnik Okręgu.

Bierzmy Udział w Obchodzie "Dnia Pułaskiego"

W niedzielę 13 października staraniem Centralnego Komitetu Obywatelskiego odbędzie się obchód ku czci bohatera dwóch światów Gen. Kazimierza Pułaskiego. Zgodnie z opracowaniem programem zbiórka o godzinie 1:30 popołudniu ze Sztandarami na ulicy E. Alexandrine przy Woodward skąd wymarsz do Cadillac Square gdzie odbędzie się dalszy program. Zarząd Rady Okręgu XIII Sokolstwa niniejszym wzywa Was Druhny i Druhowie oraz młodzież i dziatwa Sokola do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w tej wielkiej manifestacji narodowej Ci którzy mają mundury Sokole proszeni są o przybycie w takowych.

Za Zarząd Okr. XIII.
Rob. Józwiak prezes.
A. Zapytowska w-prez.
Bronisław Lendo sekr.

Miesięczne Posiedzenie Gniazda 79

W piątek 11 października we własnej Sokolni przy Junction odbędzie się miesięczne posiedzenie Gniazda 79-go. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Czyście Złożyli Już Swój Datek Na Fundusz Milionowy Kongresu Polonii?

Druhny i Druhowie: Wysyłając zawiadomienia do wszystkich Gniazd Okręgu o plenarnym posiedzeniu załączyliśmy pocztówkę na odpowiedź ile które gniazdo złożyło ze swych funduszy na Fundusz Milionowy Kongresu Polonii. Dotychczas odpowiedzią tylko Druh Czesław Zalewski sekr. Gniazda 92 z Toledo, iż Gniazdo to złożyło sumę \$100.00, a nie \$25.00 jak już raz podaliśmy co niniejszym prostujemy. Prosimy o dalsze odpowiedź ażeby można przygotować kompletne sprawozdanie. D r o bniejsze datki przyjmowane są w Sokolniach: Gniazdo 31-sze 2651 Harper ul. Gniazdo 79 — 4130 Junction Gniazdo 86 — 3201 Caniff, Hamtrack.

W wyżej wymienionych Sokolniach można także nabyć Album wydany przez Centrum Przyjaciół Żołnierza Polskiego po cenie \$2.00 które to obrócone będą na za- (ciąg dalszy na str. 12-iej)

Z ŻYCIA OKRĘGU XIII

— pisze B. Lendo —

Plenarne Posiedzenie Rady Okręgu XIII w Toledo O.

W niedzielę, 27 października, w sokolni gniazda 92, 3111 Lagrange ul. w Toledo, O. odbędzie się plenarne posiedzenie Rady Okręgu XIII. Zarząd Okręgu, członkowie Legji Honorowej, Komisja techniczna oraz zarządy gniazd proszeni o przybycie. Początek o godz. 2-iej popoł.

Czołem!

Robert Józwiak prez.
A. Zapytowska w-prez.
Bron. Lendo sekr.

Ćwiczenia Kom. Technicznej Okręgu XIII w Toledo O.

Niniejszym rozkazem, w myśl zapadłej uchwały ostatniego posiedzenia, w niedzielę 27 października w sokolni gniazda 92, 3111 Lagrange ul. w Toledo, Ohio odbędą się ćwiczenia okręgowe a następnie posiedzenie Komisji tech-

nicznej okręgu. Strój ćwiczebny obowiązujący.

Kierownicy poszczególnych działów sportowych w Okręgu proszeni będą o piśmienne sprawozdanie. Naczelnicy i naczelniczki proszeni o miesięczny raport gniazd zaopatrzone podpisami prezesów czy prezesek.

Początek o godzinie 11-iej przed południem. Czołem!

Za Komisję Techniczną

Tomasz Ubik nacz.
L. Zabojska naczeln.

Uwaga Rodzice i Działwa Gniazda 938 w Wyandotte

W każdą środę tygodnia w sali Weteranów p. n. 2935 — 11 ul. od godziny 7-iej wiecz. do 9-iej dhna J. Jendrowska, instruktorka Okręgu przeprowadza ćwiczenia tańce i zabawy sokole. Rodzice, których dziatwa należy do gniazda 938, proszeni są przysyłać dziatwę męską i żeńską regularnie na ćwiczenia. Po przerwie wa-

kacyjnej ćwiczenia już rozpoczęły się w ubiegłym tygodniu, więc jeszcze nie jest zapóźno.

Zreorganizowana Komisja Tech. Rozpoczyna Nowy Sezon

Na posiedzeniu Komisji technicznej zatwierdzono w całości skład Komisji Technicznej Okręgu na sezon 1946-47 jaki przedstawił naczelnik Okręgu dh Tomasz Ubik w następującej formie:

Tomasz Ubik naczelnik Okręgu, L. Zabojska naczelniczka, Fr. Grabowski kier. Starszyzny Okręgowej, L. Mieszczynska podnaczelniczka.

Instruktorzy druhowie: — L. Petrykowski przyrządy i ćwiczenia wychowawcze; E. S. Jakubecki lekkoatletyka; E. Pett pływanie; S. Bucholtz boxing; J. Stanowski kręglarstwo.

Instruktorzy druhny:

M. Jendrowska, L. Pilchowska, M. Paszek M. Slugaj do tańców ćwiczeń zabaw i gier. Druhowie i druhny jako ciało doradcze. C. Petrykowski, J. Merchut, J. Stanowski, M. Maziarz, C. Włózewski,

L. Żabiński z Jackson, Mich. J. Zaucha, T. Pilchowski oraz druhny: S. Maziarz, M. Stanowska, L. Bartkowska, J. Prusik.

Pomoc techniczna z Okręgu przydzielona dla organizowania klas gniazdowych:

Gniazdo 86 dh J. Pikłowski naczelnik gn. do pomocy dh J. Mechut młodzież dhna L. Pilchowska, dziatwa.

Gniazdo 92 w Toledo: Do pomocy gniazdu 92 dhna M. Paszek.

Gniazdo 938 w Wyandotte: dhna M. Jendrowska z gniazda 823.

Gniazdo 939 — miejsce naczelniczki zajmie dhna M. Jendrowska z gniazda 823.

Dalej do tych wyżej wymienionych dodać należy cały sztab techniczny okręgu z naczelnikiem i naczelniczką Okręgu. We wszystkich sprawach organizacyjnych młodzieży i dziatwy. Powyższe



OBRAZKI ZE SZCZECINA.

(ciąg dalszy str. 2-giej)

Tęsknota za ruinami Warszawy, za miejscem, gdzie niegdyś stał ich dom, parła ich do Ojczyzny. Przyjechali, wiedząc, iż życie układać się im będzie ciężko. — Będziemy dźwigali wspólnie z wami, brzemień odpowiedzialności za losy naszego umęczonego narodu — mówi do mnie z przejęciem ojciec rodziny — Syn milczącym ruchem głowy potakuje mu.

Opodal grupka młodych chłopców. Wracają po 6-ciu blisko latach tułaczki — w 1940 roku okupant wywiózł ich do Rzeszy. Pytają mnie o warunki życia w Polsce, o sytuację wewnątrz - polityczną, o PSL. Na dźwięk nazwiska wicepremiera Mikołajczyka zaświeciły im się oczy.

— Wierzymy w jego wielki patriotyzm i mądrość polityczną, pójdziemy bez wahań za nim.

Teraz ja z kolei zapytuję o sytuację żywnościową w Niemczech, o politykę Anglików wobec Niemców, stosunek władz angielskich do Polaków.

— Głodu nie odczuwalimy ani przez chwilę — relacjonują zgodnie. Angielskie władze odnosiły się do nas życzliwie i popadaliśmy z nimi w konflikty ntylko na tle nadmiernej w naszym przeko-

BROOKLYN. N. Y.

Gniazdo 618 zaprasza ogół na zabawę stoliczkową w sobotę 2 listopada, br. na górnych salach Domu Narodowego przy 261 Driggs Ave.

Komitet przygotował artystyczne nagrody stolikowe oraz wejściowe. Każdego kto przybędzie tego wieczoru na salę czeka niespodzianka.

Połowa dochodu przeznaczona jest na cele dobroczynne, druga połowa na młodzież.

Dhna Władysława
Karlak w Szpitalu.

W ubiegłym tygodniu bardzo poważnej operacji poddała się operacji w szpitalu Mercy w Pittsburgu nasza wydziałowa Przewodnictwa Sokolstwa, dhna Władysława Karlak.

Dhna W. Karlak znana jest w naszych kołach sokolich ze zjazdów naszych a już w Okręgu IV, chyba nie było posiedzeń jakichkolwiek od wielu, wielu lat, w których by żywy nie brała udział. Zawsze też obdarzana była urzędami w komitetach a kilka kadencji była tak sekretarką jak i kasjerką Rady Okręgu IV. Od kilkunastu lat natomiast dzierży urząd sekretarki w Komisji Sokolic wymienionego okręgu.

Po kilku dniach po operacji przychodzi do sił ale przez pewien czas będzie musiała odpoczywać. Leży jeszcze w szpitalu Mercy pokój 728. Życzymy dhnie Karlak szybkiego wyzdrowienia i już w przyszłości nie narzekania na "różne bóle."

naniu tolerancji władz okupacyjnych wobec Niemców. Policja niemiecka została ostatnio uzbrojona i pozwala sobie nawet na wyrzucanie Polaków z pociągów, idących do Lubeki. Zdarzały się również wypadki ograbiania poszczególnych rodzin polskich rozzuchwalonych pobłażliwością angielską Niemców.

Jan Zarański.

Z ŻYCIA OKRĘGU XIII.

(ciąg dalszy ze str. 11-ej)

kupno paczek świątecznych dla rannych żołnierzy Polskich w Anglii i innych osiedlach.

Gniazdo 79 Odstąpiło Sali
Weteranom Na Bal
Noworoczny

Członkowie gniazda 79 przez długie lata rok rocznie witała Nowy Rok na balu Sylwestrowym. Był to jeden wieczór, w którym na rozpoczęcie nowego roku w gronie sokolim bawili się wszyscy, młodzi, starsi i dziatwa, bez względu nawet jakie z tego odniesie korzyści materialne gniazda. Na ostatnim miesięcznym posiedzeniu druhowie młodzi proponowali zamiast balu noworoczego czysto famylną zabawę, i rozprzedania biletów zawczasu — jednak propozycja ta nie doznała poparcia. Skutkiem czego przeszedł wniosek by odstąpić salę Weteranom drugiej wojny światowej Poste-

Rozmowy dobiegają końca, znużona podróżą rzesza repatriancka uклада się do snu. Spać będą po raz pierwszy od kilkunastu miesięcy czy nawet od paru lat na polskiej ziemi, śniąc wielki sen o odrodzonej Rzeczypospolitej, — Rzeczypospolitej, której trzeba tutaj w kraju całym sercem i wszystkimi siłami pomóc w leczeniu ran, zadanych jej przez wojnę i barbarzyńską okupację.

runki 443, którego Komentantem jest dh Leon Klatt.

Życzenia w Pamiętnikach

Zakupiono ogłoszenie w pamiętniku gr. 127 Zw. Polek z okazji ich 35-lecia, oraz drugie w pamiętniku Kor. Pom. 5 z okazji 20-iego.

Album Centrum Przyjaciół
Żołnierza Pols. Do Nabycia

Album Centrum Przyjaciół Żołnierza Polskiego można nabyć w sokolniamiach gn. w Sokolniamiach 31, 2631 Harper; gniazda 79, 4130 Junction; gn. 86, 3201 Caniff, Hamtramck. Cena albumu \$2.00, które przelane będą na paczki świąteczne dla chorych weteranów Armji Pols. w szpitalach w Anglii i innych osiedlach.

Stanęli Na Ślubnym
Kobiercu

W sobotę, 28 września Ks. Szymon Kilas w Parafji

Przemienienia Pańskiego dogonnym węzłem połączył dobraną parę — dhnę Eleonorę Janiszewską, kasjerkę gn. 935 z p. Zygmuntem Geldowskim, weteranem drugiej wojny światowej.

Podczas solennej Mszy Św. panna Janina Warda odśpiewała "Ave Maria".

Podczas solennej Mszy Św. pana Janina Warda odśpiewała "Ave Marja" i "Serdeczna Matko." Po ceremonji ślubnej w sali Fortuna odbyło się przyjęcie zaproszonych gości, poczem młodzie wyjechali w podróż poślubną do Cincinnati, Ohio a następnie do stanu Kentucky.

Mamusia panny młodej jest prezeską gn. 935. Młodej i dobranej parze szczęść Boże na nowej drodze życia — Ad Multos Annos.

Liczny Udział Sokolstwa
w Obchodzie Ku Czei
Pułaskiego

W niedzielę, 13 października, staraniem Centralnego

Send SCHULTZ To Washington

EDWARD A.
SCHULTZFor
CONGRESSMAN
31st District

Includes

DORMONT

MT. LEBANON

ATTORNEY... VETERAN...

FAMILY MAN...

Highest Honor Graduate - PITT UNIVERSITY

Kom. Obywatelskiego w Detroit odbył się wielki obchód ku czci bohatera dwóch światów Gen. Kazimierza Pułaskiego. W pochodzie, jaki wyruszył ze zbiegu lic E. Alexandrine i Woodward do śródmieścia, brał liczny udział członkowie Sokolstwa Polskiego w Ameryce. Na czele drugiej dywizji maszerował dh Robert Józwiak, prezes Rady Okręgu XIII jako marszałek dywizji, następnie trębacz i dobosze, Młodzież P.L.A.W. zarząd Okręgu XIII dhna Aniela Zapytowska wiceprezeska, Tomasz Ubik naczelnik i L. Zabojska naczelniczka, następnie dziatwa sokola, sokoli, sokolice umundurowani Liga Morska, Tow. Laur i inni. Sztandary Okręgu gniazd 823 i 939. Naczelnym Marszałkiem pochodu był dh Bron. Staniszewski.

Polski Ołów Do USA.

W końcu września wyszedł z Gdańska amerykański — SS. "Volunteer", który po wyładowaniu 8.926 ton drobnicy UNRRA zabrał 40,00 kg. ołowiu dla Ameryki. Jest to pierwszy ładunek ołowiu z Gdańska przeznaczony do Nowego Arleanu. Dostawcą było Zjednoczenie Przemysłu Cynkowego w Katowicach.

Wzór zamówienia na konie dla rodzin w kraju

Data..... 1946 r.

W związku z akcją wysyłki koni do Polski za pośrednictwem UNRRA i polskiego Ministerstwa przesyłam w załączeniu czek (money order) na \$100 (sto dolarów) na kupno konia i wysłanie go do Polski, gdzie ma on być dostarczony w przeciągu 60 dni od dnia załadowania go na okręt poniżej podanej osobie.

Imię i nazwisko

Wieś

Gmina

Urząd pocztowy

Powiat

Województwo

Zamawiający konia:

Imię i nazwisko

Ulica i numer domu

R. F. D.

Miejscowość

Stan

"UWAGA: Wszystkie czeki i przekazy pocztowe powinny być wystawione na:

SOKÓŁ POLSKI

Wrazie niedostarczenia konia zagwarantowany jest zwrot pieniędzy.

Jego przyjemne
ciepło daje ulgę
na przykre

Bóle w Krzyżach

• Połączcie się z milionami tych, którzy polegają na Johnson's BACK PLASTER—sporządzonym na szybką ulgę w bólach krzyżów. Doświadczenia lekarzy na setkach osób, dowiodły o skutkach!

• Stosowanie tego plastra działa jak zabieranie ze sobą do pracy gorącego okładu. Delikatny medykament pobudza cyrkulację krwi, OGRZEWA plecy, usuwa ból i zesztywnienie. Zabieg czysty. Siła wytrzymała kilka dni.

• Johnson's BACK PLASTER chroni przed chłodem. Podtrzymuje mięśnie, daje podporę w bolesnym miejscu. Produkcji Johnson & Johnson—nazwa oznacza gatunek przez pięćdziesiąt lat. Do nabycia we wszystkich aptekach.